

Sygn. akt V ACa 706/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 stycznia 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Leszek Jantowski

Protokolant: sekretarz sądowy Angelika Ragus

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2022 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa B. C. i M. C.

przeciwko (...) Bank (...) z siedzibą w W. działającego w Polsce za pośrednictwem (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w W. (1)

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu

z dnia 27 maja 2022 r., sygn. akt I C 705/21

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 2.025 zł (dwa tysiące dwadzieścia pięć złotych) na rzecz każdego z nich z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Leszek Jantowski

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt V ACa 706/22

UZASADNIENIE

Powodowie B. C. i M. C. domagali się ostatecznie /pismo z 28 marca 2022 r. k. 168/ zasądzenia od pozwanego (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w W. (1) „łącznie” kwoty 69.006,73 zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 maja 2021 r., w tym kwoty 26.330,81 zł. na rzecz B. C. i kwoty 42.675,92 zł. na rzecz M. C.. Powodowie domagali się także ustalenia, że umowa o kredyt hipoteczny z 01 czerwca 2007 r. jest nieważna.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę o kredyt hipoteczny indeksowany do CHF, w której postanowienia umowne w zakresie uruchomienia oraz spłaty kredytu były abuzywne i z tego powodu umowa jest nieważna.

W odpowiedzi na pozew pozwany bank wniósł o oddalenie powództwa. Na rozprawie w dniu 15 marca 2022 r. został podniesiony ewentualny zarzut zatrzymania.

Wyrokiem z dnia 27 maja 2022 r. Sąd Okręgowy w Elblągu:

1. ustalił, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 01 czerwca 2007 r. jest nieważna;

2. zasądził od pozwanego (...) Bank (...) w W. wykonującego działalność gospodarczą w ramach (...) Bank (...) SA Oddział w Polsce z siedzibą w W. (1) na rzecz powoda B. C. kwotę 26.330,81 (dwadzieścia sześć tysięcy trzysta trzydzieści złotych 81/100/) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 kwietnia 2022 r. do dnia zapłaty,

3. zasądził od pozwanego (...) Bank (...) w W. wykonującego działalność gospodarczą w ramach (...) Bank (...) SA Oddział w Polsce z siedzibą w W. (1) na rzecz powódki M. C. kwotę 42.675,92 (czterdzieści dwa tysiące sześćset siedemdziesiąt pięć złotych 92/100/) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 kwietnia 2022 r. do dnia zapłaty,

4. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,

5. zasądził od pozwanego (...) Bank (...) w W. wykonującego działalność gospodarczą w ramach (...) Bank (...) SA Oddział w Polsce z siedzibą w W. (1) na rzecz powoda B. C. kwotę 1.495,03 (jeden tysiąc czterysta dziewięćdziesiąt pięć 03/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

6. zasądził od pozwanego (...) Bank (...) w W. wykonującego działalność gospodarczą w ramach (...) Bank (...) SA Oddział w Polsce z siedzibą w W. (1) na rzecz powódki M. C. kwotę 2.144,97 (dwa tysiące sto czterdzieści cztery 97/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie następujących ustaleń i rozważań:

W dniu 01 czerwca 2007 r. (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. (1) oraz B. C. i M. C. zawarli umowę o kredyt hipoteczny, na podstawie której Bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 78.750 zł indeksowanego do waluty obcej CHF, na okres 420 miesięcy. Kredyt został udzielony na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym (§ 2 ust. 1-3). Integralną częścią umowy był „Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...). (§ 1 ust. 2 umowy) Spłata kredytu miała nastąpić w równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych. Raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego kredytobiorcy, z zastrzeżeniem utrzymywania wystarczających środków z uwzględnieniem możliwych wahań kursowych. Informacje na temat zmian stopy procentowej, wysokości rat oraz terminów spłaty kredytobiorca otrzymuje w wyciągu bankowym dotyczącym kredytu (§ 6 ust. 1, 2, 6 i 7).

Zgodnie z § 4 ust. 1 Regulaminu kredyt udzielany jest w złotych, zaś w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wnioskodawca wnioskuje o kwotę kredytu wyrażoną w złotych z zaznaczeniem, iż wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej.

Zgodnie z § 7 ust. 4 Regulaminu w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. Zgodnie z § 9 ust. 1 i 2 Regulaminu w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego kredytobiorcy, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu. Żadne postanowienia umowne nie powstały w wyniku indywidualnych uzgodnień. Bank uruchomił kredyt 19 czerwca 2007 r.

W dniu 20 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy w Elblągu rozwiązał małżeństwo powodów przez rozwód. Wyrok uprawomocnił się z dniem 12 lipca 2018 r. W okresie od zawarcia umowy kredytowej do dnia uprawomocnienia

się wyroku rozwodowego powodowie uiścili na rzecz banku kwotę 52.661,63 zł., a po tym dniu M. C. uiściła kwotę 16.345,10 zł.

Dokonując powyższych ustaleń sąd oparł się na dokumentach przedłożonych przez stronę powodową i pozwaną, których treść i autentyczność nie była co do zasady kwestionowana przez strony.

Sąd oddalił wniosek dowodowy o przesłuchanie A. S., skoro osoba ta nie brała udziału w procesie zawierania tej konkretnej umowy. Zeznania powodów Sąd uznał za wiarygodne, gdyż były z sobą zgodne i spójne.

Dalej Sąd Okręgowy wyjaśnił, że z zestawienia art. 353¹ k.c. z art. 385¹ k.c. wynika, iż o ile naruszenie tego pierwszego zawsze i od razu skutkuje nieważnością całej umowy, o tyle wprowadzenie do umowy postanowień niedozwolonych powoduje w pierwszym rzędzie bezskuteczność tych postanowień w stosunku do konsumenta (co określa się niekiedy jako sankcję bezskuteczności zawieszoną), przy czym finalnie to od niego zależy powołanie się na ich niedozwolony charakter, ponieważ może on następczo je zaakceptować mimo ich abuzywnego charakteru, jeśli oceni, że jest to dla niego korzystniejsze od stwierdzenia ich bezskuteczności wobec niego, zwłaszcza jeśli miałyby to skutkować nieważnością (upadkiem) całej umowy.

Sąd zauważył jednak, że sama konstrukcja umowy zakładająca obarczenie tylko powodów ryzykiem wzrostu kursu CHF powoduje nieważność umowy w całości na mocy art. 58 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. Z tego powodu należy zauważyć, że dokonywanie oceny umowy pod kątem istnienia w niej klauzul abuzywnych jest możliwe i celowe jedynie wówczas, gdy nie jest ona nieważna z innych przyczyn, w szczególności ze względu na przekroczenie granic swobody umów wynikających z art. 353¹ k.c. Prowadzi to do wniosku, że nieważność umowy na podstawie w/w przepisu (w związku z art. 58 k.c.) ma pierwszeństwo przez sankcjami wynikającymi z istnienia w umowie klauzul abuzywnych. Możliwa jest jednak także taka sytuacja, że dopiero skutek stwierdzenia abuzywnego charakteru niektórych postanowień umownych umowa straci tak istotne elementy, że doprowadzi to do jej sprzeczności z treścią art. 353¹ k.c. i wtedy następczo może dojść do jej nieważności również na podstawie w/w przepisu.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w umowie zabrakło jakichkolwiek postanowień umownych, które w przypadku wzrostu kursu CHF rozkładałyby ciężar tego wzrostu w sposób uczciwy, czyli w większym zakresie na bank jako profesjonalistę, podczas gdy całe ryzyko wzrostu kursu CHF obciążało kredytobiorców, co jest rozwiązaniem wyjątkowo krzywdzącym kredytobiorców. Sąd wyjaśnił, iż istotą klauzuli indeksacyjnej, czyli przyjętego w przedmiotowej umowie sposobu przeliczania świadczeń stron z waluty polskiej na walutę obcą (CHF), nie jest wyłącznie to, że przeliczanie świadczeń stron następowało według kursu CHF ustalanego jednostronnie przez bank (z czym wiąże się też problem stosowania przez bank tzw. spreadu walutowego), ale przede wszystkim to, że świadczenia te w ogóle były przeliczane na walutę obcą, mimo że świadczenia obu stron były spełniane w walucie polskiej. Dopóki bowiem kurs CHF utrzymywał się na względnie niskim poziomie, zbliżonym do wysokości istniejącej w chwili zawierania umowy, dopóty większość kredytobiorców na ogół nie domagała się ustalenia nieważności umów mimo jednostronnego ustalenia przez bank kursów CHF. Zdaniem Sądu pierwszej instancji mogło to wiązać się z uznawaniem przez kredytobiorców, że w ostatecznym rozrachunku tzw. kredyt frankowy (zarówno indeksowany, jak i denominowany), chociaż zawiera abuzywne postanowienia, dotyczące ustalania kursów CHF, i tak jest dla nich opłacalny ze względu na stosowanie do niego stawek oprocentowania LIBOR zamiast znacznie mniej korzystnych stawek oprocentowania WIBOR obowiązujących w kredytach złotych.

W konsekwencji Sąd podkreślił, że zasadniczym problemem w kredytach frankowych jest nie tyle dowolne ustalenie przez banki kursu CHF lecz obciążenie kredytobiorców w całości i bez jakiegokolwiek ograniczenia tzw. ryzykiem kursowym, co skutkowało bardzo znacznym wzrostem wysokości rat kapitałowo – odsetkowych w wyniku wzrostu kursu CHF do PLN, którego nie było w stanie zniwelować utrzymywanie się niskiej (wręcz stale zmniejszającej się, a nawet ujemnej) stopy referencyjnej oprocentowania LIBOR.

Sąd Okręgowy odwołał się do art. 69 ust.1 i 2 prawa bankowego i analizując przedmiotową umowę wyjaśnił, że zarówno świadczenie banku, jak i powodów, było spełniane w walucie polskiej. Zgodnie z § 7 ust. 4 umowy spełnione przez

bank w złotych polskich świadczenie było indeksowane do waluty obcej (CHF) według kursu kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu, a zgodnie z § 9 ust. 2 umowy świadczenie kredytobiorców spełniane w złotych miało stanowić równowartość raty wyrażonej w walucie obcej według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku. W ocenie Sądu pierwszej instancji stosowany przez bank mechanizm indeksacji nie miał odmiennego charakteru od waloryzacji, przewidzianej w art. 358⁽¹⁾ § 2 k.c. Mechanizm indeksacji, który został przyjęty także w przedmiotowej umowie, powodował, że inaczej niż w typowej umowie kredytu bank uzyskiwał wynagrodzenie za udostępnienie umówionej kwoty kredytu (kapitału) nie tylko w drodze zapłaty odsetek (ewentualnie także prowizji i innych opłat), lecz uzyskiwał korzyść także dzięki stosowaniu różnych kursów waluty obcej do przeliczania własnego świadczenia i świadczenia kredytobiorcy, i to ustalanych jednostronnie wraz ze stosowaniem własnego spreadu walutowego, a przede wszystkim z ewentualnego wzrostu kursu waluty obcej, do której kredyt był indeksowany, co oznaczało w istocie jedynie jego przeliczanie na walutę obcą (w tym wypadku na CHF). Skoro zatem indeksacja ze swej istoty miała prowadzić do zachowania realnej równości (ekwiwalentności nie tylko nominalnej, ale także ekonomicznej) świadczeń obu stron, to nie jest możliwe zaakceptowanie sytuacji, w której w rzeczywistości prowadzi ona do uzyskania przez jedną ze stron, i to bank, będący silniejszą stroną umowy, dodatkowej korzyści wynikającej z takiego wzrostu kursu CHF, który nie jest w jakikolwiek sposób powiązany ze spadkiem siły nabywczej waluty polskiej na rynku wewnętrznym, na którym funkcjonują obie strony umowy kredytu, lecz wynika z niezależnych od nich zjawisk, w tym z decyzji Szwajcarskiego Banku Narodowego, który z dniem 1 stycznia 2015 r. zaprzestał sztucznego utrzymywania kursu CHF, co skutkowało m. in. bardzo znacznym wzrostem jej kursu na rynku polskim, a pośrednio doprowadziło do ogromnego wzrostu wysokości rat tzw. kredytów walutowych i powstania prawnie – ekonomicznych problemów z kredytami „frankowymi”.

Wzrost tego kursu nie powinien zdaniem Sądu prowadzić do uzyskania przez bank korzyści kosztem kredytobiorców, wynikającej z tego, że przyjęty w umowie miernik (kryterium) waloryzacji, który co do zasady miał zapewnić utrzymanie realnej wartości świadczeń stron, w rzeczywistości doprowadził do znacznego wzrostu wysokości rat kapitałowo – odsetkowych spełnianych w walucie polskiej, a także wzrostu wysokości postawionej kredytobiorcy do dyspozycji w PLN kwoty kapitału kredytu ewidencjonowanego w CHF.

W ocenie Sądu Okręgowego uzyskanie takiej korzyści przez bank nie może być usprawiedliwione powoływaniem się na przyjęcie na siebie przez kredytobiorców tzw. ryzyka kursowego. Nie może ono być rozumiane jako wyrażenie przez kredytobiorcę zgody na niczym nieograniczone i oderwane od wartości rzeczywiście udostępnionej mu w PLN kwoty kredytu podwyższenie wartości poszczególnych rat kapitałowo – odsetkowych, jak i ogólnej kwoty kapitału, którą ma on zwrócić bankowi oraz od rzeczywistego spadku wartości siły nabywczej waluty polskiej po wypłacie kredytu. Decydujące znaczenie ma więc należyte wyjaśnienie kredytobiorcy obciążającego go ryzyka kursowego i uprzedzenie go o możliwości jego znacznego wzrostu.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie może zostać uznane za wystarczające powoływanie się na to, że w chwili zawarcia przedmiotowej umowy w ogóle nie było możliwe przewidzenie, także przez bank, tak znacznego wzrostu kursu CHF. Argumentem, mającym usprawiedliwiać obciążenie w takiej sytuacji wyłącznie powodów w całości skutkami wzrostu kursu CHF w stosunku do PLN, nie może być to, że w umowie wyraził oni zgodę na indeksację kredytu za pomocą kursu CHF. To pozwany opracował taki produkt, który zaoferował powodom, jako konsumentom, bez należytego rozważenia wszelkich możliwych skutków zaproponowanego mechanizmu indeksacji kredytu. Nawet jeśli pozwany nie zdawał sobie wówczas sprawy z możliwości powstania negatywnych następstw tego produktu dla swojego kontrahenta, a tym bardziej ich nie chciał, to nie może obecnie wykorzystać przeciwko drugiej stronie skutków wynikających z zaproponowanej przez niego konstrukcji umowy odbiegającej od typowej umowy kredytu.

W ocenie Sądu pierwszej instancji pomijając, że w tej sprawie pozwany w ogóle nie wykazał, w jaki sposób uprzedził powodów o skali spoczywającego na nim ryzyka wzrostu kursu CHF, niewystarczające byłoby przekazanie powodom tych informacji z milczącym lub wyraźnym założeniem, że parytet między walutą rozliczeniową a walutą spłaty pozostanie stabilny przez cały okres obowiązywania przedmiotowej umowy. Tym bardziej nie można byłoby zaakceptować sytuacji, w której bank zdawał sobie sprawę z nierealności utrzymania się w perspektywie całego okresu

związania umową (w tej sprawie – aż przez 35 lat w dniu zawarcia umowy) kursu CHF istniejącego w chwili zawarcia tej umowy, ale nie uprzedził o tym swojego kontrahenta. Nie można więc przyjąć, że z wyrażenia przez powodów zgody na zawarcie umowy kredytu indeksowanego, w którym świadczenia stron były przeliczane na walutę szwajcarską, wynika skuteczne i niepodlegające podważeniu obciążenie go nieograniczonym ryzykiem wzrostu jej kursu w całym okresie spłaty kredytu.

Sąd podkreślił przy tym, że nie chodzi o niedopuszczalność co do zasady umieszczenia w umowie kredytu klauzuli indeksacyjnej z uwagi na jej sprzeczność z normatywnym kształtem tej umowy wynikającym z art. 69 pr. bank., czyli o jej sprzeczność z ustawą, lecz jedynie o sposób sformułowania tej klauzuli, czyli o jej treść, która w realiach niniejszej sprawy doprowadziła do ukształtowania praw i obowiązków stron w sposób sprzeczny zarówno z naturą (właściwością) zobowiązania, mającego odpowiadać treści umowy kredytu, jak i zasadami współżycia społecznego. Jeśli bowiem klauzula indeksacyjna miałaby stanowić modyfikację ogólnej umowy kredytu (nadając jej charakter tzw. kredytu indeksowanego), to powinna ona zachować jego podstawowe cechy, w szczególności powinna realizować wzajemny charakter świadczeń stron, w którym świadczenie kredytobiorcy polega na zwrocie oddanej mu do dyspozycji kwoty pieniężnej i zapłacie za jej korzystanie w umówionym okresie.

Zdaniem Sądu Okręgowego z zebranego materiału dowodowego nie wynika jednak, aby przedmiotowa umowa odpowiadała takim wymogom, ponieważ świadczenie kredytobiorców w istocie zostało zupełnie oderwane od wartości świadczenia spełnionego na ich rzecz przez bank, do czego doszło w wyniku niczym nieusprawiedliwionego całkowitego obciążenia jedynie powodów ryzykiem takiego wzrostu kursu CHF, który nie był możliwy do przewidzenia nie tylko dla niego, ale najprawdopodobniej także dla banku, gdyż nie można zakładać, że świadomie i celowo chciał on postawić kredytobiorcę w tak niekorzystnej sytuacji, w jakiej faktycznie się on znalazł w wyniku bardzo znacznego wzrostu tego kursu po zawarciu umowy. Sąd zaznaczył, że nie chodzi o ocenę zgodności tej umowy z art. 3531 k.c. z obecnej perspektywy, lecz o to, że z przyczyn obciążających bank, jako autora umowy i silniejszą stroną kontraktu, została ona już w chwili jej zawarcia ukształtowana w taki sposób, który stawiał drugą stronę w nierównorzędnej (gorszej) sytuacji, narażając ją w efekcie na konieczność spełnienia świadczenia, które może nie odpowiadać wartości otrzymanego przez nią od banku świadczenia.

W ocenie Sądu zasadnicze znaczenie miała dalej idąca kwestia, związana z tym, że niezależnie od sposobu ustalania przez pozwanego wysokości powyższych kursów i stosowanego przez niego tzw. spreadu walutowego na niekorzyść powodów, i to w sposób rażący oraz sprzeczny z dobrymi obyczajami, działało przerzucenie na niego całego ryzyka walutowego wiążącego się ze wzrostem kursu CHF w oderwaniu od realnego spadku siły nabywczej waluty polskiej, co stawiało pozwanego w zdecydowanie uprzywilejowanej pozycji względem powodów. Mechanizm indeksacji, który z założenia miał jedynie zapobiec spadkowi realnej wartości świadczenia pozwanego spełnianego ratalnie przez cały okres kredytowania w zamian za świadczenie banku, polegające na jednorazowym oddaniu mu do dyspozycji na oznaczony czas umówionej kwoty pieniężnej, spełnionej w walucie polskiej, doprowadził bowiem uzyskania przez bank dodatkowej korzyści wskutek wzrostu otrzymywanego od pozwanego świadczenia w całkowitym oderwaniu od spadku siły nabywczej waluty polskiej.

Nie można tego traktować jedynie w kategoriach skutku, na który powodowie rzekomo godzili się, przyjmując na siebie cały ciężar ryzyka kursowego. Nie można zwłaszcza uznać, że skutki takie mają charakter jedynie następczy i nie powinny podważać prawidłowości przyjętego w umowie mechanizmu indeksacji. Skutki te wprawdzie ujawniły się w sposób drastyczny właśnie w związku z bardzo znacznym kursem CHF, ale wziąć trzeba pod uwagę, że wynikały one immanentnie z przyjętego w umowie mechanizmu indeksacji, który od samego początku stwarzał dla konsumenta zagrożenie rażącego pokrzywdzenia. Inaczej mówiąc, rażące pokrzywdzenie konsumenta nie wynikało jedynie z obiektywnego wzrostu kursu CHF, lecz przede wszystkim z treści postanowień umownych, które w nieuczciwy sposób obciążały go całym ryzykiem takiego wzrostu. Było to więc skutkiem przyjętych w umowie, zredagowanej w całości przez bank, postanowień umownych, wobec czego wzrost wysokości świadczeń konsumenta (w wyniku wzrostu kursu CHF) był następstwem przede wszystkim przyjętych w umowie rozwiązań, dotyczących indeksacji, a nie rzekomo jedynie efektem nieprzewidywanych przez bank i niezależnych od niego procesów ekonomicznych.

W ocenie Sądu pierwszej instancji przeciwko takiej ocenie nie może przemawiać podnoszony argument, że także banki ponosiły analogiczne ryzyko, gdyby doszło do znacznego spadku kursu CHF. Zdaniem Sądu wziąć trzeba pod uwagę, że bank niewątpliwie był w tym stosunku prawnym stroną silniejszą, a przy tym był profesjonalistą, który miał większe możliwości oceny i przewidzenia skutków przyjęcia spornych postanowień umownych, które ponadto zostały przez niego zredagowane i zaproponowane konsumentowi..

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że przyjęty w przedmiotowej umowie sposób indeksacji podlega zakwestionowaniu nie ze względu na jego niedopuszczalność (sprzeczność z art. 69 pr. bank.), lecz ze względu na jego treść (kształt), która doprowadziła do sprzeczności tej konstrukcji umownej z naturą (właściwością) zobowiązania mającego wynikać z zawarcia przez strony umowy kredytu. W umowie zabrakło jakichkolwiek postanowień, które w przypadku znacznego wzrostu kursu CHF rozkładałyby ciężar tego wzrostu w sposób uczciwy, czyli w większym zakresie na bank jako profesjonalistę.

Z tego powodu Sąd uznał, że umowa jest nieważna w całości na mocy art. 3531 k.c.

W ocenie Sądu Okręgowego drugą, alternatywną podstawą do stwierdzenia nieważności umowy, jest jej sprzeczność także z art. 353¹ k.c., ale już wskutek stwierdzenia abuzywnego charakteru postanowień umownych i ich wyeliminowania.

Sąd Okręgowy odwołał się do treści art. 385¹ k.c. regulującego przesłanki uznania postanowień umownych za abuzywne i podkreślił, że pierwsza przesłanka - zawarcie umowy z konsumentem- nie budziła sporu. Pozwany nie wykazał także, aby kwestionowane postanowienia umowne powstały w wyniku indywidualnych uzgodnień. Odwołując się do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Sądu Najwyższego Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że kwestionowane jako abuzywne postanowienia umowne regulujące przeliczanie kwoty kredytu udzielonego w walucie polskiej na walutę CHF oraz wskazujące, że spłata kredytu następuje w PLN, w oparciu o kurs waluty stosowany do przeliczenia raty określonej w CHF (a zatem dotyczące łącznie mechanizmu indeksacji - § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 regulaminu) nie są postanowieniami dodatkowymi, lecz określają główne świadczenie powodów. Sąd Okręgowy przyjął, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy nie oznaczając, że zapisy umowne dotyczące przeliczania kwoty udostępnionego kredytu na CHF oraz ustalające wysokość raty w PLN w oparciu kurs waluty stosowany do przeliczenia raty określonej w CHF wyłączone zostały z zakresu badania z punktu widzenia abuzywności, zgodnie z art.385¹ § 1 k.c. Podkreślił, że byłoby tak tylko wtedy, gdyby „warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem” (art.5Dyrektywy Rady 93/13/EWG), zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art.385¹ § 1 k.c.).

Sąd zwrócił przy tym uwagę, że relewantnym dla oceny tego, czy dane postanowienie umowy jest niedozwolone (art.385⁽¹⁾ § 1 k.c.) jest stan z chwili zawarcia umowy, żadne zatem późniejsze zdarzenia nie mogą mieć wpływu na tę ocenę. Nieistotne jest więc, w jaki sposób bank ustalał kursy CHF względem PLN oraz czy stosowane przez bank kursy kupna i sprzedaży były de facto kursami rynkowymi (por. także pkt 52-58 wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 września 2017 r. C- 186/16 Ruxandra Paula Andriuc i in. Przeciwko Banca Româneasca SA).

W ocenie Sądu pierwszej instancji postanowienia określające główne świadczenie stron nie spełniało powyższych kryteriów sformułowania ich w sposób jednoznaczny, językiem prostym i zrozumiałym, ponieważ pozwany nie zapewnił kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji oraz oszacować skutki ekonomiczne podjętych decyzji. Odwołując się do orzecznictwa TSUE wyjaśnił, że kredytobiorca w momencie zaciągania zobowiązania winien znać wysokość zaciąganego kredytu a nadto z treści umowy powinny wynikać wyrażone w prostym i zrozumiałym języku kryteria pozwalające na określenie przez konsumenta wysokości poszczególnych rat przewidzianych do spłaty w określonych terminach.

Sąd Okręgowy uznał przy tym, że złożone przez powodów oświadczenie /k. 52/, w którym potwierdzili, że są świadomi ryzyka kursowego i akceptują to ryzyko było niewystarczające dla przyjęcia, iż rzeczywiście uzyskali niezbędne informacje w zakresie obciążającego ich ryzyka walutowego.

Odwołując się do judykatury Sąd pierwszej instancji uznał również, że przedmiotowe postanowienia są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumenta. Sąd podkreślił, że w umowie nie wskazano jednak, w jaki sposób Bank ustalać będzie kursy waluty CHF, w szczególności jakie wskaźniki będzie miał na uwadze. Sytuacja, w której bank w sposób jednostronny, dowolny i nieograniczony określa wysokość kursów kupna i sprzedaży walut, na podstawie których jest następnie ustalana wysokość wypłaconego kredytu i świadczenia konsumenta (raty), godzi w równowagę kontraktową stron wprowadzając daleko idącą dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Tym samym zdaniem Sądu pierwszej instancji oczywiste jest, że kwestionowane przez powodów postanowienia umowy są sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Postanowienia odwołujące się do kursów walut zawartych w "Tabeli kursów" również w sposób rażąco naruszają interes konsumenta, w tym przede wszystkim jego interes ekonomiczny związany z wysokością poszczególnych rat kredytu. Reasumując Sąd Okręgowy uznał – odwołując się także do orzecznictwa - że przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interes konsument (art.385¹ § 1 k.c.).

Sąd Okręgowy podzielił także wyrażony w judykaturze Sądu Najwyższego pogląd, że konsekwencją stwierdzenia, niedozwolonej klauzuli umownej, spełniającej wymagania art.385¹ § 1 k.c. W rezultacie Sąd Okręgowy uznał, że eliminacja z umowy klauzul abuzywnych powoduje, iż pozostałe postanowienia umowne nie mogą kształtować praw i obowiązków stron umowy w taki sposób, że da się to pogodzić z naturą typowego stosunku prawnego wykreowanego umową kredytową. Umowa w tak okrojonym kształcie jest sprzeczna z art. 3531 k.c.

W ocenie Sądu skutkiem stosowania niedozwolonych klauzul nie może być możliwość uzupełnienia takiej umowy art. 358 k.c. czyli kursem średnim NBP, bo ten przepis dotyczy świadczenia spełnionego w walucie obcej, a powodowie mieli uiszczać raty kredytowe w złotych.

Z tego powodu Sąd uwzględnił żądanie o ustalenie na mocy art. 189 k.p.c. /pkt. 1 wyroku/, uznając, że powodowie posiadali interes prawny w takim ustaleniu.

W pkt. 2 wyroku Sąd uwzględnił żądanie zapłaty jako kwoty uiszczonej przez powodów bez podstawy prawnej. /art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c./. Wysokość dochodzonej kwoty nie była kwestionowana i wynikała z zaświadczenia samego pozwanego. Sąd nie mógł uwzględnić żądania w kształcie dochodzonym przez powodów, tzn. „łącznie”, skoro powodowie nie są już małżeństwem i tym samym nie pozostają we wspólności majątkowej małżeńskiej. Kwota 52.661,63 zł. czyli kwota zapłacona na rzecz banku w czasie trwania małżeństwa została zasądzona po połowie. Natomiast kwota 16.345,10 zł. czyli kwota zapłacona po uprawomocnieniu się wyroku rozwodowego tylko przez powódkę, zasądzona została tylko na jej rzecz, gdyż tylko powódka była zubożona w tym zakresie. W rezultacie tych rozważań Sąd zasądził kwoty odrębnie dla powodów w pkt. 2 i 3 wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł na mocy art. 481 k.c. Bank przed wszczęciem procesu nie został wezwany do zapłaty kwoty w kształcie dochodzonej pismem z dnia 28 marca 2022 r. /k. 168/. Zatem odsetki zostały uwzględnione od dnia następnego po dniu doręczenia tego pisma.

W pkt. 4 Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie, co należy rozumieć jako oddalenie w zakresie wyższych kwoty dochodzonej pismem z dnia 28 marca 2022 r. i w zakresie dalej idącego żądania odsetkowego.

Za niezasadny uznał Sąd Okręgowy podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia. Nie podzielił także ewentualnego zarzutu zatrzymania, gdyż zdaniem Sądu zarzut taki nie może być zgłaszany ewentualnie czyli warunkowo.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.

W skład kosztów procesu powodów wchodzi: 1.000 zł. opłata od pozwu, 5.400 zł. wynagrodzenia radcy prawnego, 17 zł. opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, a pozwanego 5.400 zł. wynagrodzenia radcy prawnego. Do obliczeń przyjęto połowę tych wartości, skoro powodowie nie pozostawali we wspólności majątkowej małżeńskiej.

Powodowie wygrali sprawę w całości w zakresie ustalenia /wartość przedmiotu sporu – 78.750 zł/, a w zakresie zapłaty powód 26.330,81 zł., a powódka 42.675,92 zł. Zsumowanie tych wartości i odniesienie ich do wartości przedmiotu sporu określonego w pozwie, oznacza, że powód wygrał sprawę w 71 %, a powódka w 82 %.

Powodowi należy się zatem zwrot 71 % z 3.208,50 zł. /połowa kosztów procesu poniesionych łącznie przez powodów/ czyli kwota 2.278,03 zł. Powódce należy się zatem zwrot 82 % z 3.208,50 zł. /połowa kosztów procesu poniesionych łącznie przez powodów/ czyli kwota 2.630,97 zł.

Natomiast pozwanemu w stosunku do powoda należy się zwrot kosztów w wysokości 783 zł. /29 % z 2.700 zł./, a w stosunku do powódki 486 zł. /18 % z 2.700 zł./

Skompensowanie kosztów procesu spowodowało, że Sąd uwzględnił koszty procesu w wysokości określonej w pkt. 5 i 6 wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając wyrok w zakresie pkt.1,2,3, 5 i 6 wyroku.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1.naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 195 § 1 k.p.c. w zw. z art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez wydanie wyroku i uwzględnienie powództwa mimo braku podmiotowego po stronie powodowej, gdyż zgodnie z umową kredytu kredyt został zaciągnięty przez trzy osoby, a jeden z kredytobiorców (H. B.) nie brał udziału w niniejszym postępowaniu;

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie wszechstronnej oceny materiału dowodowego oraz dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego i niezgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy, tj.:

i.ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji nie zostały indywidualnie uzgodnione ze stroną powodową, (i) podczas gdy z dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie, tj. dowodów z dokumentów, wynikają okoliczności przeciwne; (ii) strona pozwana zaoferowała dowód w tym zakresie w postaci zeznań świadka A. S., który to dowód Sąd bezpodstawnie pominął;

ii. brak uwzględnienia okoliczności: (i) zapoznania się przez stronę powodową z postanowieniami umowy i regulaminu w odniesieniu do kredytu indeksowanego do waluty obcej, (ii) zapoznania strony powodowej z kwestią ryzyka kursowego, (iii) świadomości strony powodowej w zakresie ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt (iv) świadomego i swobodnego wyboru przez stronę powodową kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz świadomej rezygnacji z zaciągnięcia kredytu w złotych, wynikających z dowodów w postaci dokumentów złożonych w niniejszej sprawie;

iii. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że pozwanemu została przyznana dowolność i swoboda w zakresie ustalania kryteriów wpływających na wysokość świadczenia stron, podczas gdy okoliczność ta nie wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zaś z dostarczonych przez informację i dokumentów wynika, że pozwany bank nie posiadał uprawnienia do arbitralnego lub dowolnego ustalania kryteriów wpływających na wysokość świadczenia strony powodowej;

iv. ustalenie, że pozwany nieprawidłowo pouczył stronę powodową o ryzyku kursowym, podczas gdy brak jest wskazań prawnych co do zakresu informacyjnego, jaki powinien zostać spełniony przez pozwany bank w tym zakresie;

v.ustalenie, że różnica pomiędzy kursem kupna a kursem sprzedaży stanowi dodatkowy zysk kredytodawcy a koszt po stronie klient w sytuacji, gdy tzw. „spread walutowy” może być analizowany jedynie w kontekście przychodu (nie dochodu), który jest równoważony kosztem spreadu walutowego ponoszonego przez pozwanego na potrzeby obsługi kredytu strony powodowej;

vi.ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że strona powodowa została obciążona w sposób nieograniczony całym ryzykiem kursowym;

vii.nieustalenie istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy faktu, jakie procedury obowiązywały w banku w dacie zawarcia umowy w zakresie informowania klientów o kredycie indeksowanym oraz o ryzyku kursowym z nim związanym i czy były one stosowane do wszystkich klientów, w tym do strony powodowej w dacie trwania procesu kredytowego i czy strona powodowa została o tej charakterystyce kredytu indeksowanego poinformowana pomimo zaoferowania przez stronę pozwaną dowodu w tym zakresie, to jest zeznań świadka A. S., który to dowód Sąd bezpodstawnie pominął;

c)art. 235² § 1 pkt 2,3 i 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie postanowieniem z dnia 15 marca 2022 r. wniosku dowodowego pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. S., podczas gdy dowód ten był istotny dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności biorąc pod uwagę okoliczności wskazywane przez Sąd w uzasadnieniu wyroku, w tym między innymi informowanie o charakterystyce kredytu indeksowanego do waluty obcej i o ryzyku kursowym, możliwości negocjowania warunków umowy;

powyższe naruszenia przepisów postępowania skutkowały błędnym ustaleniem stanu faktycznego sprawy i w konsekwencji doprowadziły do nieprawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

d)art. 321 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie kwoty 26.330,81 zł na rzecz powoda B. C. oraz kwoty 42.675,92 zł na rzecz powódki M. C., mimo, że strona powodowa roszczenia takiego nie zgłosiła;

2. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a)art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie, że stronie powodowej przysługuje interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytu;

b)art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1, 2 i 3 k.c. oraz art. 65 k.c. poprzez przyjęcie, że konstrukcja indeksacji przyjęta w umowie zawartej ze stroną powodową została ukształtowana z naruszeniem granic swobody umów i zasad współzycia społecznego, co prowadzi do nieważności umowy w całości, w szczególności poprzez narażenie kredytobiorcy na niczym nieograniczone ryzyko kursowe;

c)art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.UE.L 1993 Nr 95, str. 29) (dalej "Dyrektywa 93/13") poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na niewyodrębnieniu w łączącej strony umowie o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej klauzul ryzyka walutowego, dotyczących stricte zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej (dalej „klauzule ryzyka walutowego”) oraz klauzul spreadów walutowych, dotyczących wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych (dalej „klauzule spreadowe”), podczas gdy w świetle aktualnego na dzień orzekania orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wydanego na gruncie podobnych spraw, klauzule ryzyka walutowego, uwzględnivszy wyżej wspomniane ich wyodrębnienie, są postanowieniami określającymi główne świadczenia stron, zaś klauzule spreadowe są takiego charakteru pozbawione, tj. nie określają głównego świadczenia stron, co w konsekwencji doprowadziło do przeprowadzenia oceny łącznie klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli spreadowej przez pryzmat przesłanek, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c.;

d)art. 65 k.c. i art. 69 Prawa bankowego poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia indeksacyjne dotyczące wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych (klauzule spreadowe) określają główne świadczenia stron umowy kredytu;

e)art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. poprzez przyjęcie, że postanowienia indeksacyjne zawarte w umowie nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i zrozumiały;

f)385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 58 k.c. poprzez przyjęcie, że (i) postanowienie sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy może być jednocześnie uznane za niedozwolone postanowienie umowne, oraz że (ii) postanowienia umowne dotyczące indeksacji stanowią niedozwolone postanowienia umowne;

g)art. 56 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez: (i) brak dokonania obowiązkowej oceny przez Sąd skutków dla strony powodowej potencjalnego uznania umowy za nieważną; (ii) błędne przyjęcie, że brak jest odpowiednich przepisów dyspozytywnych określających zasady waloryzacji walutowej w umowach kredytu bankowego i w konsekwencji brak odwołania się przez Sąd I instancji do normy art. 358 § 2 k.c. wykładanej łącznie z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego w miejsce uznanych za niedozwolone klauzul indeksacyjnych w zakresie, w jakim klauzule te zawierają odesłanie do tabel kursowych banku, w sytuacji, gdy taki proces stosowania prawa zmierza do przywrócenia równowagi kontraktowej stron przy jednoczesnym zachowaniu ważności umowy, służy realizacji celów Dyrektywy 93/13/EWG, a ponadto jest zgodny z przepisami prawa krajowego;

h)art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 oraz w związku motywem dwudziestym pierwszym Dyrektywy 93/13, poprzez brak przyjęcia, że w sytuacji stwierdzenia niedozwolonego (nieuczciwego) charakteru całego indeksacji i konieczności wyeliminowania z umowy postanowień indeksacyjnych dotyczących zasad wypłaty oraz spłaty kredytu, możliwe jest zastosowanie stawki referencyjnej WIBOR, podczas gdy wyeliminowanie całego mechanizmu indeksacji zastosowanego w umowie powinno prowadzić do uznania, że kredyt jest kredytem złotowym, oprocentowanym według sumy stawki referencyjnej WIBOR charakterystycznej dla zobowiązań w walucie polskiej oraz marży banku;

i)art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 69 ust. 3 prawa bankowego i art. 75 b praw bankowego poprzez brak uwzględnienia okoliczności, że od drugiej połowy 2009 r strona powodowa mogła zdecydować się na zawarcie aneksu, na podstawie którego spłata kredytu byłaby dokonywana bezpośrednio w walucie indeksacji, co powodowałoby, że zakwestionowane przez stronę powodową postanowienia umowne odsyłające do tabel kursowych banku nie miałyby zastosowania;

j)art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że roszczenie strony powodowej znajduje uzasadnienie w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu;

k)art. 411 pkt 2 i 4 k.c. poprzez uznanie, że stronie powodowej przysługuje prawo do żądania zwrotu rat kredytu w okolicznościach, gdy świadczenia te czyniły zasadom współżycia społecznego, a także miały charakter spełnienia świadczenia przed nadejściem terminu wymagalności;

l)art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. poprzez ich niezastosowanie i nieuwzględnienie w sentencji wyroku zarzutu zatrzymania złożonego przez pozwanego;

m)art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. w zw. z art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1k.c. | poprzez jego błędną wykładnię i przyznanie stronie powodowej odsetek za opóźnienie od zasądzonego świadczenia pieniężnego, podczas gdy w sytuacji skutecznego podniesienia zarzutu zatrzymania odsetki za opóźnienie nie są należne.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa ewentualnie uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Na podstawie art. 380 k.p.c. wniósł o rozpoznanie przez Sąd II instancji postanowienia Sądu I instancji z dnia 15 marca 2022 r. pomijającego wniosek pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. S. na okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje:

Apelacja nie była uzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne, podobnie podziela dokonaną przez Sąd ocenę dowodów, oraz ocenę prawną poczynionych w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie braku podstaw prawnych do dalszego utrzymywania w obrocie prawnym przedmiotowej umowy, jakkolwiek z nieco innym uzasadnieniem, aniżeli wskazał Sąd pierwszej instancji.

Podkreślenia bowiem wymaga, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem doktryny i judykatury, w aktualnie obowiązującym modelu postępowania apelacyjnego sąd drugiej instancji, wskutek zaskarżenia apelacją wyroku sądu pierwszej instancji, rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonując przy tym własnych ustaleń faktycznych i własnej oceny prawnej tychże ustaleń, kontrolując prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do najdalej idących zarzutów naruszenia art.195 art. w zw. z art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c. mającego polegać na wydaniu wyroku i uwzględnieniu powództwa mimo braku podmiotowego po stronie powodowej, gdyż zgodnie z umową kredytu kredyt został zaciągnięty przez trzy osoby, a jeden z kredytobiorców (H. B.) nie brał udziału w niniejszym postępowaniu.

Zarzut ten był chybiony. Z przedłożonego na etapie postępowania apelacyjnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po H. B. (k.313), wynika, że spadek po H. B. zmarłej w dniu 27 marca 2013 r. w O. i tam ostatnio stale zamieszkałej nabył syn B. C. w całości. Spadkobierca H. B. brał udział po stronie powodowej w niniejszym postępowaniu a zatem wymogi odnośnie do współuczestnictwa koniecznego po stronie powodowej zostały zachowane.

Nietrafny był także zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. mający polegać na zasądzeniu kwoty 26.330,81 zł na rzecz powoda B. C. oraz kwoty 42.675,92 zł na rzecz powódki M. C., mimo, że – wedle skarżącego strona powodowa roszczenia takiego nie zgłosiła. Słusznie zwróciła uwagę w odpowiedzi na apelację strona powodowa, że takie żądanie zostało sprecyzowane w piśmie procesowym z dnia 28 marca 2022 r. (k.168-168).

Przechodząc do pozostałych zarzutów, to zarzuty dotyczące naruszenia wyrażonej w art.233 § 1 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów koncentrowały się przede wszystkim na wykazaniu, że Sąd pierwszej instancji wadliwie ustalił, iż postanowienia umowne określające mechanizm indeksacyjny nie zostały indywidualnie uzgodnione ze stroną powodową, co miało być w szczególności konsekwencją braku uwzględnienia: zapoznania się przez stronę powodową z postanowieniami umowy i regulaminem, zapoznania strony powodowej z kwestią ryzyka kursowego oraz jej wpływu na zobowiązanie wynikające z umowy, świadomości strony powodowej w zakresie ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty obcej CHF– co wiązało się z zarzutem wadliwego ustalenia, iż pozwany nieprawidłowo pouczył stronę powodową o ryzyku kursowym; świadomego i swobodnego wyboru przez stronę powodową kredytu w walucie obcej CHF oraz świadomej rezygnacji z zaciągnięcia kredytu w złotych.

Zarzuty te były w ocenie Sądu Apelacyjnego chybione.

Po pierwsze, z poczynionych ustaleń wynika - co zresztą nie powinno budzić wątpliwości - że umowy kredytu takie, jak w niniejszej sprawie były zawierane na podstawie wzorca umownego przygotowywanego przez profesjonalistę, w tym przypadku poprzednika prawnego pozwanego Banku.

Z logicznych i spójnych zeznań powoda (k. 157 v, 00:24:03 –00:27:06) wynika, że „żadne postanowienie umowne nie powstało w wyniku negocjacji”. Potwierdziła to w swoich zeznaniach powódka” „nie pamiętam, czy jakiegokolwiek postanowienie umowne było przedmiotem negocjacji” (k.157v, 00:33:56- 00:38:40).

Podkreślenia wymaga, że o indywidualnym uzgodnieniu treści umowy można mówić wówczas, gdy strony wprowadzają do umowy nowe, nieprzewidziane wcześniej przez przedsiębiorcę rozwiązania a nie stan „braku negocjacji” co do treści umowy opracowanej przez przedsiębiorcę. W orzecznictwie wyjaśniono, że „w celu ustalenia czy konkretne postanowienie umowne należy kwalifikować jako „nieuzgodnione (uzgodnione) indywidualnie” należy zbadać, czy konsument miał na treść danego postanowienia „rzeczywisty wpływ” (art. 385¹ § 3 k.c.), co zwykle nie będzie miało miejsca w przypadku postanowień umowy przyjętych z wzorca zaproponowanemu konsumentowi przez przedsiębiorcę. Dla zrealizowania przesłanki rzeczywistego wpływu konsumenta na treść postanowień umownych nie wystarczy wykazanie, że konsument dowiedział się o treści klauzuli w odpowiednim czasie, a strony prowadziły w tym przedmiocie negocjacje. Konieczne jest udowodnienie wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli, w wyniku rzetelnych negocjacji w ramach, których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego, chyba że zostało ono sformułowane przez konsumenta i włączone do umowy na jego żądanie”. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2019 r., I CSK 462/18, LEX nr 2629877).

Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy skarżący nie udowodnił, aby przedmiotowe klauzule tworzące mechanizm indeksacyjny były wspólnie ustalane przez strony umowy i aby powód miał „rzeczywisty wpływ” na ustalenie ich treści. To, że powodowie ostatecznie wybrał kredyt indeksowany do waluty CHF nie oznacza, że mieli wpływ na treść klauzul indeksacyjnych. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób uznać, aby zawarcie umowy kredytu indeksowanego do CHF i rezygnacja z kredytu w PLN automatycznie skutkowało uznaniem, że każde postanowienie umowy dotyczące mechanizmu indeksacji było uzgodnione indywidualnie.

Po wtóre, podkreślenia wymaga, że Sąd pierwszej instancji nie kwestionował autentyczności oświadczenia powodów (k.126), w którym wskazano, że „w związku z ubieganiem się o kredyty hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej wnioskodawca oświadcza, że został zapoznany przez pracownika Banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej, oraz, że:

- będąc w pełni świadomy ryzyka kursowego, rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej;

- znane mu są postanowienia „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielonego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej;

- został poinformowany, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach Banku;

jest świadomy, że:

- ponosi ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt;

- ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu;

- kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w w.w. Regulaminie; w związku z wypłatą kredytu w złotych mogą pojawić się różnice kursowe, a w przypadku niedoboru wypłaconych środków jest zobowiązany do ich pokrycia, zgodnie z postanowieniami ww. Umowy; saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej; raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie;

pro wizja od udzielenia kredytu, obliczana na podstawie kwoty kredytu w walucie obcej na zasadach opisanych w w.w. Regulaminie, wyrażona jest docelowo w złotych”.

Z poczynionych ustaleń wynika jednak, co pomija skarżący, że w istocie strona powodowa nie miała wpływu na treść tego oświadczenia, gdyż stanowiło ono wzorzec stosowany przez pozwanego, zaś udzielenie kredytu było uzależnione od jego podpisania. Skarżący nie wykazał, aby dostarczono powodowi informacje, jak zmieniał się kurs franka szwajcarskiego w latach wcześniejszych, że ryzyko walutowe jest nieograniczone, że waluta PLN w stosunku do waluty CHF może ulec znacznej deprecjacji.

Nie sposób zatem w ocenie Sądu Apelacyjnego przyznać wyżej wskazanym oświadczeniu (k.126) waloru konwalidującego abuzywność znajdujących się w umowie klauzul składających się na mechanizm indeksacyjny, co należałoby jednak zdaniem Sądu Apelacyjnego rozpatrywać na płaszczyźnie nie tyle zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego ale materialnego.

Dalej skarżący – w kontekście zarzutu naruszenia art.233 § 1 k.p.c. – kwestionował ustalenie, że pozwanemu została przyznana dowolność i swoboda w zakresie kształtowania kursów wymiany walut mających zastosowanie do umowy, podczas gdy pozwany bank nie posiadał uprawnienia do arbitralnego lub dowolnego ustalania kursów walut.

Podobnie jak wyżej, zarzut dotyczący dowolności w zakresie kształtowania kursów wymiany walut w ocenie Sądu Apelacyjnego winien być rozpatrywany na płaszczyźnie oceny naruszenia przepisów prawa materialnego, to jest w szczególności art.385¹ §1 i § 2 k.c. Wyjaśnienia zatem w tym miejscu tylko wymaga, że dla oceny abuzywności klauzul tworzących mechanizm indeksacyjny nie miała prawnego znaczenia praktyka jego stosowania, ale treść postanowień umownych tworzących ten mechanizm w momencie zawarcia umowy (zob. uchwała SN 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2, art. 385² k.c.) i to, czy przedsiębiorca miał możliwość skorzystania z niedozwolonych klauzul umownych a nie to, czy z nich w rzeczywistości korzystał.

Słusznie przy tym Sąd pierwszej instancji pominął wnioskowany dowód z zeznań świadków A. S.. Z treści wniosku dowodowego zawartego w odpowiedzi na pozew (k.79v) wynika, że świadek ten miał być przesłuchany na okoliczność:

- a) przebiegu procedury związanej z udzielaniem kredytobiorcom kredytu mieszkaniowego stosowanej w momencie zawierania umowy oraz rodzajów kredytów hipotecznych dostępnych w tym czasie w ofercie banku,
- b) sposobu funkcjonowania kredytu mieszkaniowego jako odniesionego do waluty obcej; różnic w wysokości oprocentowania kredytów w złotych i waloryzowanych do waluty obcej oraz przyczyn ich występowania;
- c) zasad ustalania kursów wymiany walut mających zastosowanie do umowy;
- d) możliwości wyboru oraz zmiany przez stronę powodową waluty udzielonego kredytu.

Co do tego, jakie procedury obowiązywały w banku w dacie zawarcia umowy w zakresie udzielania kredytu hipotecznego i sposobu funkcjonowania kredytu hipotecznego jako odniesionego do waluty obcej oraz różnic w wysokości oprocentowania kredytów w złotych i waloryzowanych do waluty obcej, to podkreślenia wymaga, że prawne znaczenie miało to, jaka istotnie informacja została przekazana powodowi, a nie jaka obiektywnie powinna być przekazana i jakie procedury miały obowiązywać. Co do zasad ustalania kursów wymiany walut – wynikało to z umowy oraz regulaminu i jak już wcześniej wskazywano, prawnie obojętne było to, w jaki sposób w trakcie obowiązywania umowy pozwany lub jego poprzednik prawny ustalał kursy wymiany waluty; podobnie kwestia możliwości wyboru oraz zmiany przez stronę powodową waluty udzielonego kredytu wynikała wprost z umowy oraz z zeznań samego powoda. Poza sporem było przy tym to, iż wyżej wskazany świadek nie uczestniczył w zawieraniu umowy z udziałem powoda.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego w pierwszej kolejności należało zdaniem Sądu Apelacyjnego odnieść się do zarzutu naruszenia art. 189 k.p.c. Nie budzi przy tym wątpliwości w judykaturze i doktrynie, że

jakkolwiek norma wynikająca z przedmiotowego przepisu zawarta została w regulacji procesowej, to ma jednak charakter materialnoprawny (zob. wyrok SN z 16.11.2016 r., I CSK 754/15, LEX nr 2230387).

Skarżący upatrywał naruszenia art.189 k.p.c. w błędnym przyjęciu, że stronie powodowej przysługuje interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu.

Dla ustalenia, że powód posiada interes prawny istotne jest to, aby rozstrzygnięcie wydane w oparciu o art. 189 k.p.c. gwarantowało powodowi skuteczną ochronę jego interesów. Wyrok ustalający musi więc być zdalny do tego, aby definitywnie zakończyć spór stron co do prawa czy stosunku prawnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 33/09, LEX nr 515730, z dnia 19 września 2013 r., I CSK 727/12, LEX nr 1523363). Co prawda dominuje w orzecznictwie pogląd, że interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego w zasadzie nie zachodzi, jeżeli zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw, w szczególności na drodze powództwa o spełnienie świadczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2017 r., V CSK 52/17, LEX nr 2372279, z dnia 9 stycznia 2019 r., I CSK 711/17, LEX nr 2618479), to jednak Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne stanowisko Sądu pierwszej instancji, który uznał, że powodowie mają także interes prawny w ustaleniu nieważności przedmiotowej umowy kredytowej. Samo bowiem istnienie możliwości wytoczenia powództwa o świadczenie nie w każdej sytuacji świadczy o braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Brak interesu prawnego wystąpi jedynie wówczas, gdy wyrok zasądający świadczenie zapewni pełną ochronę prawną uzasadnionych interesów powoda. W przypadku gdy sporem o świadczenie nie będą mogły być objęte wszystkie uprawnienia istotne z perspektywy ochrony sfery prawnej powoda, przyjąć należy, że powód ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. Dotyczy to szczególności sytuacji, gdy konsekwencje ustalenia nieistnienia stosunku prawnego nie ograniczają się do aktualizacji obowiązku świadczenia, lecz dotyczą także innych aspektów sfery prawnej powoda, np. wpływają na określenie treści jego praw i obowiązków w przyszłości albo gdy pozwany zgłasza roszczenia ze stosunku prawnego objętego powództwem z art. 189 k.p.c., np. żąda zwrotu udzielonego kredytu w wysokości obliczonej zgodnie z treścią kwestionowanej umowy. Ustalenie nieważności umowy ma także znaczenie dla bytu hipoteki jako prawa akcesoryjnego. W takich sytuacjach nie sposób odmówić stronie umowy kredytu - dążącej do wykazania, że nie jest zobowiązana do świadczenia w wysokości ustalonej przy wykorzystaniu zakwestionowanych klauzul indeksacyjnych – interesu prawnego w dochodzeniu żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, mając w szczególności na uwadze dłuższą perspektywę czasową, w jakiej umowa miałaby obowiązywać. Ustalenie nieważności umowy in casu daje pewność, że nie powstają na przyszłość jakiegokolwiek świadczenia wynikające z umowy, a ewentualne roszczenia stron muszą być oparte o nieważność stosunku prawnego. (zob. także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2022 r., II CSKP 616/22, nie publik. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2022 r., I CSK 1669/22, LEX nr 3411341).

Pozostałe zarzuty naruszenia prawa materialnego można w ocenie Sądu Apelacyjnego podzielić na dwie grupy:

- pierwsza obejmowała zarzuty odnoszące się do uznania przedmiotowej umowy za nieważną a limine, w sposób pierwotny – w szczególności z uwagi na akcentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sprzeczność z naturą stosunku prawnego: art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego oraz art.58 k.c.

- druga obejmowała zarzuty odnoszące się do uznania postanowień umownych regulujących mechanizm indeksacyjny za abuzywne (niedozwolone) i znaczenia uznania tych postanowień umownych za abuzywne dla dalszego bytu prawnego umowy.

Do pierwszej grupy należało zaliczyć zarzuty naruszenia:

- art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1, 2 i 3 k.c. oraz art. 65 k.c. poprzez przyjęcie, że konstrukcja indeksacji przyjęta w umowie zawartej ze stroną powodową została ukształtowana z naruszeniem granic swobody umów i zasad współzycia społecznego, co prowadzi do nieważności umowy w całości;

Do drugiej grupy należało zaliczyć zarzuty naruszenia:

- art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.U.E.L 1993 Nr 95, str. 29) (dalej "Dyrektywa 93/13") poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na niewyodrębnieniu w łączącej strony umowie o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej klauzul ryzyka walutowego, dotyczących stricte zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej (dalej „klauzule ryzyka walutowego”) oraz klauzul spreadów walutowych, dotyczących wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych (dalej „klauzule spreadowe”) (punkt 2 c) zarzutów apelacji);

- art. 65 k.c. i art. 69 Prawa bankowego poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia indeksacyjne dotyczące wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych (klauzule spreadowe) określają główne świadczenia stron umowy kredytu (punkt 2 d) zarzutów apelacji);

- art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. poprzez przyjęcie, że postanowienia indeksacyjne zawarte w umowie nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i zrozumiały (punkt 2 e) zarzutów apelacji);

- art.385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 58 k.c. poprzez przyjęcie, że (i) postanowienie sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy może być jednocześnie uznane za niedozwolone postanowienie umowne, oraz że (ii) postanowienia umowne dotyczące indeksacji stanowią niedozwolone postanowienia umowne (punkt 2 f) zarzutów apelacji);

- art. 56 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez: (i) brak dokonania obowiązkowej oceny przez Sąd skutków dla strony powodowej potencjalnego uznania umowy za nieważną; (ii) błędne przyjęcie, że brak jest odpowiednich przepisów dyspozytywnych określających zasady waloryzacji walutowej w umowach kredytu bankowego i w konsekwencji brak odwołania się przez Sąd I instancji do normy art. 358 § 2 k.c. wykładanej łącznie z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego (punkt 2 g) zarzutów apelacji);

- art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 oraz w związku motywem dwudziestym pierwszym Dyrektywy 93/13, poprzez brak przyjęcia, że w sytuacji stwierdzenia niedozwolonego (nieuczciwego) charakteru całego indeksacji i konieczności wyeliminowania z umowy postanowień indeksacyjnych dotyczących zasad wypłaty oraz spłaty kredytu, możliwe jest zastosowanie stawki referencyjnej W1BOR (punkt 2 h) zarzutów apelacji);

- art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 69 ust. 3 prawa bankowego i art. 75 b praw bankowego poprzez brak uwzględnienia okoliczności, że od drugiej połowy 2009 r strona powodowa mogła zdecydować się na zawarcie aneksu, na podstawie którego spłata kredytu byłaby dokonywana bezpośrednio w walucie indeksacji, co powodowałoby, że zakwestionowane przez stronę powodową postanowienia umowne odsyłające do tabel kursowych banku nie miałyby zastosowania (punkt 2 i) zarzutów apelacji);

Z uwagi na ich powiązanie zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzuty należące do obu grup należało ocenić łącznie, w ramach każdej z grup.

Odnosnie do zarzutów z grupy pierwszej, to należało uznać je za uzasadnione o tyle tylko, że Sąd pierwszej instancji pominął, iż co do zasady możliwość zawierania umów o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska istniała również przed nowelizacją ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe (t. jedn. Dz.U z 2021 r., poz.2439), która z dniem 26 sierpnia 2011 r. wprowadziła do obrotu prawnego art. 69 ust.2 pkt 4 a, zgodnie z którym, „w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu”. Możliwość ta mieściła się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego, mając swoje źródło w zasadzie swobody umów (art.353¹ k.c., por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18,

LEX nr 2771344, także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, nie publik.). W tym kontekście sam mechanizm indeksacji nie musi stanowić instrumentu kształtującego obowiązki kredytobiorcy sprzecznie z dobrymi obyczajami ani też nie naruszającego w sposób rażący interesów kredytobiorców, przy założeniu jednak, że zasady tego mechanizmu są precyzyjnie i jasno określone w oparciu o jednoznacznie i obiektywne kryteria (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344).

Jakkolwiek zatem zgodzić należy się z Sądem pierwszej instancji, że przedmiotowe postanowienia wykraczają poza ogólne granice swobody umów określone w art. 353⁽¹⁾ k.c., to jednak nie przesądza to jeszcze zastosowania art. 58 § 1 k.c., gdyż pierwszeństwo ma ocena tych postanowień przez pryzmat ich abuzywności i sankcji wynikających z ewentualnego stwierdzenia niedozwolonego ich charakteru. Nie oznacza to, że umowa nie może być uznana za nieważną, ale z innych powodów, aniżeli jej sprzeczność z art. 69 prawa bankowego w związku z art. 58 § 1 k.c. i art. 353⁽¹⁾ k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2021 r., I CSKP 166/21, LEX nr 3316509, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, LEX nr 2771344). W ocenie Sądu Apelacyjnego konieczne jest jednak wyraźne odróżnienie pierwotnej nieważności bezwzględnej umowy na podstawie art. 58 § 1 k.c. od trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy jako konsekwencji wyeliminowania klauzul abuzywnych na podstawie sankcji z art. 385⁽¹⁾ k.c. Zagadnienie to zostanie wyjaśnione w dalszej części uzasadnienia.

Konieczne jest także wyjaśnienie, że w doktrynie i orzecznictwie posługuje się pojęciem kredytu: indeksowanego, denominowanego i walutowego. W kredycie walutowym sensu stricte wysokość kredytu w umowie jest wyrażona w walucie obcej i wypłacona zostaje także w walucie obcej. Kredyt „denominowany” oznacza kredyt wyrażony w walucie obcej (np. CHF) ale wypłacony (uruchomiony) w PLN. Z kolei kredyt indeksowany kursem waluty obcej to kredyt wyrażony w walucie polskiej (PLN), przy czym na dzień uruchomienia kredytu kwota kapitału kredytu (lub jej część – transza) przeliczana jest na walutę obcą (według bieżącego kursu wymiany waluty), która to kwota stanowi następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Wysokość kolejnych rat kapitałowo – odsetkowych określana jest zatem w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień (najczęściej na dzień spłaty). Kredyt „denominowany” wyrażony w walucie obcej (np. CHF) ale wypłacony (uruchomiony) w PLN jest funkcjonalnie tożsamy z kredytem indeksowanym w wyżej wskazanym rozumieniu (zob. więcej, A. Grebieniow, K. Osajda, Kredyty walutowe. Węzłowe zagadnienia. Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Materiały Naukowe, Tom VII, Warszawa 2019, s.14-16 i tam powołane orzecznictwo, zob. także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2019 r. IV CSK 13/19, LEX nr 2741776 oraz wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2020 r., I CSK 556/18, LEX nr 3126114).

Podstawowe znaczenie miała zatem ocena, czy przedmiotowy kredyt miał charakter kredytu walutowego sensu stricte (udzielonego i wypłaconego w walucie CHF), denominowanego (udzielonego w CHF ale wypłaconego w PLN) lub też indeksowanego. W dalszej kolejności należało rozstrzygnąć, czy poszczególne postanowienia umowy in casu konstrukcyjnie odpowiadały mechanizmowi indeksacji polegającemu na przeliczeniu kwoty wypłaconego kredytu z waluty PLN na CHF oraz rat kredytu z PLN na CHF i czy postanowienia kreujące ten mechanizm indeksacji mają charakter abuzywny (niedozwolony) a jeżeli tak, jaki skutek wywiera uznanie tych postanowień za niedozwolone dla dalszego bytu prawnego umowy, to jest czy pozostałe postanowienia umowy (po stwierdzeniu bezskuteczności postanowień niedozwolonych) pozwalają na realizację celu umowy, czy też – w braku świadomej i następczej zgody konsumenta na zastosowanie niedozwolonych klauzul lub na ich zastąpienie normami wynikającymi z przepisów dyspozytywnych - występuje definitywna, trwała bezskuteczność (nieważność) całej umowy ze skutkiem ex tunc (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2022/9/56). Tej ostatniej kwestii dotyczyła druga grupa zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego.

Przechodząc do oceny zarzutów z grupy drugiej, na wstępie podkreślenia wymaga – na co zwróciła uwagę strona skarżąca - , że w aktualnym orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Sądu Najwyższego, który to pogląd Sąd Apelacyjny orzekający w niniejszej sprawie podziela, można rozróżnić dwojakiego rodzaju klauzule związane z mechanizmem indeksacyjnym:

a) klauzulę ryzyka walutowego (walutowa, rozumiana jako ryzyko deprecjacji waluty PLN w stosunku do kursu waluty CHF w trakcie obowiązywania umowy)

b) klauzulę kursową (spreadowa, rozumiana jako wynikające z umowy uprawnienie do ustalania kursu przeliczeniowego waluty z odwołaniem się do tabel kursowych banku)

(zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, nie publik. także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2022 r., II CSKP 616/22, nie publik.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego ze względu na ich ścisłe powiązanie nie jest jednak dopuszczalne uznanie, że brak abuzywności jednej z tych klauzul skutkuje brakiem abuzywności całego mechanizmu indeksacyjnego; innymi słowy, wystarczy, że jedna z tych klauzul jest uznana za abuzywną, aby cały mechanizm indeksacji został uznany za niedozwolony.

Potrzeba kompleksowej oceny mechanizmu indeksacji wyrażona została w judykaturze (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344), w której odrzucono odróżnienie części kursowej i części przeliczeniowej klauzuli indeksacyjnej i podkreślono, że bez unormowania kursu miarodajnego dla poszczególnych przeliczeń, przeliczenia te nie mogą być dokonane, a postanowienia przeliczeniowe nie mogą wywrzeć skutku. Podobnie w wyroku Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r. (III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115) wyjaśniono, że eliminacja klauzuli waloryzacyjnej obejmuje wszystkie postanowienia umowy, które się na nią składają, albowiem mogą one funkcjonować tylko łącznie (zob. także Łukasz Węgrzynowski, Niektóre aspekty wadliwości umowy kredytu frankowego w ocenie Trybunału Sprawiedliwości UE. Glosa do wyroku TS z dnia 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, LEX 2021, także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2022 r. II CSKP 464/22, nie publik.). Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy, w ocenie Sądu Apelacyjnego funkcjonalność całego mechanizmu indeksacji zastosowanego w przedmiotowej umowie była oparta na odesłaniu do kursów kupna i sprzedaży waluty w tabeli kursów banku (klauzula spreadowa – kursowa) w celu wypełnienia treścią ryzyka walutowego związanego z potencjalną możliwością deprecjacji waluty PLN w stosunku do waluty indeksowanej (klauzula ryzyka walutowego), które to ryzyko w istocie w całości zostało przerzucone na kredytobiorcę.

Przypomnieć należy, że na gruncie niniejszej sprawy klauzule tworzące mechanizm indeksacji, zawarte były w:

- § 2 ust.1 umowy „Bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji Kredytobiorcy kwotę kredytu w wysokości 78.750 złotych. Kredyt jest indeksowany w walucie CHF ” (k.48; klauzula ryzyka walutowego).

- § 4 ust.1 Regulaminu „Na wniosek Wnioskodawcy Bank udziela kredytu indeksowanego do waluty obcej. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej Wnioskodawca wnioskuje o kwotę kredytu wyrażoną w złotych, z zaznaczeniem, że wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej” (k.54v, klauzula ryzyka walutowego)

- § 7 ust. 4 Regulaminu (k.55-55v) „w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchamianiu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz” (klauzula kursowa).

- § 9 ust. 2 pkt. 1 i 2 Regulaminu (k.55v) „w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane będą z rachunku bankowego, o którym mowa w ust.1, według kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu”; „jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypada

na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązująca w Banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności spłaty raty kredytu” (klauzula kursowa).

- § 13 ust. 7 Regulaminu (k.56) „w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wcześniejsza spłata dokonywana jest w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku w momencie realizacji dyspozycji” (klauzula kursowa).

Z powyższego jednoznacznie wynika, że przedmiotowa umowa dotyczyła kredytu indeksowanego w wyżej wskazanym rozumieniu.

Odnośnie do pozostałych zarzutów z grupy drugiej, to oceniając, czy wyżej wskazane klauzule są abuzywne, na wstępie należało odwołać się do treści art. 3851 § 1 - 4 k.c. stanowiącego implementację dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5.04.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. UE 1993 L 95, s. 29, ze zm., zwanej dalej w skrócie „dyrektywą Rady93/13/EWG”).

Wykładnia językowa i funkcjonalna tego przepisu prowadzi do wniosku, że przesłankami uznania postanowień umownych za niedozwolone (abuzywne) są:

- a) umowa została zawarta z konsumentem,
- b) kwestionowane postanowienia umowne nie zostały z nim uzgodnione indywidualnie,
- c) nie dotyczą one postanowień określających główne świadczenia stron, pod warunkiem jednak, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny,
- d) kwestionowane postanowienia umowy kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Co do pierwszej przesłanki (zawarcie umowy z konsumentem), to nie budziła ona sporu.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne także rozważania Sądu pierwszej instancji, z których wynika, że nie sposób uznać, aby przedmiotowa umowa była negocjowana indywidualnie z powodem, na co już wcześniej zwracano uwagę w związku z zarzutem naruszenia art.233 § 1 k.p.c.

W konsekwencji nie zachodziła w niniejszej sprawie przesłanka negatywna wyłączająca badanie abuzywności klauzul umownych w sytuacji, gdy były one indywidualnie negocjowane z konsumentem.

Ocena kolejnych przesłanek zależała od rozstrzygnięcia, czy przedmiotowe postanowienia umowne tworzące mechanizm indeksacyjny określały główne świadczenia stron.

Należy podkreślić, że z utrwalonego już orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Sądu Najwyższego wynika, iż za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (zob. np. pkt.43 – 45 wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia (...) r. w sprawie (...), K.D. i J.D. przeciwko (...) Bank (...), prowadzącemu działalność w Polsce w formie oddziału pod nazwą (...) Bank (...) Oddział w Polsce, LEX nr (...), także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344 i tam powołane orzecznictwo; także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2022 r., II CSKP 616/22, nie publik., uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2022 r., I CSKP 1669/22, nie publik.).

Za takie uznawane są m.in. postanowienia, które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344 i tam powołane orzecznictwo oraz wyrok TSUE z dnia (...) r. w sprawie (...), pkt 44). Klauzula indeksacyjna odnosi się bowiem do zwrotu sumy zaciągniętego zobowiązania

i określając wysokość poszczególnych rat, wpływa na wysokość świadczenia kredytobiorców. In casu o wielkości kredytu i rat w przedmiotowej umowie decydowało w istocie przeliczenie w pierwszej kolejności z waluty PLN na CHF (moment udostępnienia kredytu), a następnie przeliczanie rat kredytu określonych w CHF na PLN (moment spłaty każdej raty).

W ocenie Sądu Apelacyjnego uznanie, iż zastrzeżone w przedmiotowej umowie klauzule kształtujące mechanizm indeksacji (§ 2 ust.1 umowy, § 4 ust.1 Regulaminu, § 7 ust. 4 Regulaminu, § 9 ust. 2 pkt. 1 i 2 Regulaminu, § 13 ust. 7 Regulaminu) określają główne świadczenie kredytobiorcy nie oznaczało, że zostały one wyłączone z zakresu badania z punktu widzenia abuzywności, zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c.

Zgodnie bowiem z art. 4 ust.2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG „ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług”, o ile jednak „warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem“ (art.5 Dyrektywy Rady 93/13/EWG). Podobnie wykładnia językowa i funkcjonalna art.385¹ § 1 k.c. zd. 2 nie budzi wątpliwości, że wprawdzie postanowienia określające główne świadczenia stron wyłączone są co do zasady spod kontroli abuzywności, o ile jednak zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny.

W orzecznictwie TSUE wyjaśniono, że wymóg przejrzystości warunków umowy przewidujących, że waluta obca jest walutą rozliczeniową i walutą spłaty, oraz powodujących skutek w postaci ponoszenia ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, jest spełniony tylko o tyle, o ile przedsiębiorca dostarczył konsumentowi wystarczających i dokładnych informacji pozwalających na to, aby konsument był w stanie zrozumieć konkretne działanie przedmiotowego mechanizmu finansowego i oszacować w ten sposób, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, konsekwencje ekonomiczne - potencjalnie istotne - takich warunków dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie obowiązywania tej umowy. W przypadku umów kredytowych wymóg określenia głównego przedmiotu umowy językiem prostym i zrozumiałym odnosi się przede wszystkim zarówno do wysokości zaciąganego zobowiązania, jak i wysokości spłacanego zobowiązania; w szczególności kredytobiorca w momencie zaciągania zobowiązania winien znać wysokość zaciąganego kredytu a nadto z treści umowy powinny wynikać wyrażone w prostym i zrozumiałym języku kryteria pozwalające na określenie przez konsumenta wysokości poszczególnych rat przewidzianych do spłaty w określonych terminach (zob. wyrok TSUE z dnia 20 września 2017 r., C-186/16, Ruxandra Paula Andriciuc i in. v. Banca Românească, ZOTSiS 2017, nr 9, poz. I-703 pkt 50 – 51, pkt 2 sentencji, wyrok TSUE z 10 czerwca 2021 r., C - 776/19, VB i in. przeciwko BNP PARIBAS Personal Finance SA, pkt 3 sentencji, pkt 78 LEX nr 3183143).

Podkreślenia przy tym wymaga, że „ochrona przewidziana w dyrektywie 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich przysługuje każdemu konsumentowi, a nie tylko temu, którego można uznać za „właściwie poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta” (zob. postanowienie TSUE z 10 czerwca 2021 r., C-198/20, LEX nr 3185889, sentencja i pkt.33). W tym kontekście słusznie wyjaśnił Sąd Okręgowy, że okoliczność, iż powódka posiadała wyższe wykształcenie ekonomiczne była prawnie obojętna dla oceny abuzywności przedmiotowych postanowień umownych.

W orzecznictwie TSUE wyjaśniono również, iż „w przypadku kredytów denominowanych w walucie obcej istotne są wszelkie informacje dostarczone przez przedsiębiorcę, które mają na celu udzielenie wyjaśnień konsumentowi co do funkcjonowania mechanizmu wymiany i związanego z nim ryzyka. Szczególne znaczenie przedstawiają wyjaśnienia dotyczące ryzyka dla kredytobiorcy związanego z silną deprecjacją środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, oraz wzrost zagranicznej stopy procentowej. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w wypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Ponadto przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy. Wynika stąd, że dla spełnienia wymogu przejrzystości informacje przekazane przez przedsiębiorcę powinny umożliwić przeciętnemu konsumentowi, właściwie poinformowanemu, dostatecznie uważnemu i racjonalnemu nie tylko zrozumienie, że w zależności od zmian kursu wymiany zmiana parytetu pomiędzy walutą rozliczeniową a walutą spłaty może pociągać

za sobą niekorzystne konsekwencje dla jego zobowiązań finansowych, lecz również zrozumieć, w ramach zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej, rzeczywiste ryzyko, na które narażony jest on w trakcie całego okresu obowiązywania umowy w razie znacznej deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie, względem waluty rozliczeniowej” (zob. wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r., C - 776/19 do C-782/19 VB i in. przeciwko BNP PARIBAS Personal Finance SA, punkty 68 – 73, LEX nr 3183143). Podkreśla się także, że „w ramach umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, narażającej konsumenta na ryzyko kursowe, nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie temu konsumentowi informacji, nawet licznych, jeżeli opierają się one na założeniu, że równość między walutą rozliczeniową a walutą spłaty pozostanie stabilna przez cały okres obowiązywania tej umowy. Jest tak w szczególności wówczas, gdy konsument nie został powiadomiony przez przedsiębiorcę o kontekście gospodarczym mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut, tak że konsument nie miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wyniknąć z zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej” (zob. wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r., C - 776/19 do C-782/19 VB i in. przeciwko BNP PARIBAS Personal Finance SA, punkt 74, LEX nr 3183143).

Powyższe uwagi odnoszą się także zdaniem Sądu Apelacyjnego do kredytu indeksowanego, funkcjonalnie tożsamego z kredytem denominowanym.

Jak już to wcześniej wskazano, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby udzielono powodom rzetelnej informacji o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu powiązanego z walutą obcą.

Nie zmieniała tej oceny okoliczność złożenia przez powodów wyżej opisanego oświadczenia o zapoznaniu się z ryzykiem kursowym (walutowym) (k.126).

Z poczynionych ustaleń nie wynika bowiem, aby powodowi zostało szczegółowo wyjaśnione, na czym polega ryzyko walutowe i kursowe i jego wpływ na wysokość zobowiązania. W ocenie Sądu Apelacyjnego przedmiotowe oświadczenie jest zbyt ogólne i nie tłumaczy precyzyjnie, jaka była treść tych pouczeń. Oświadczenie to nie tworzy domniemania, że powód mógł w sposób racjonalny i rozsądny określić wysokości własnego zobowiązania, a tym samym ocenić skutki ekonomiczne wynikające z zawartej umowy. Podpisanie takiego oświadczenia stanowiło jedynie formalne wypełnienie obowiązku informacyjnego, nie mającego przełożenia na rzetelne poinformowanie powoda o realnym ryzyku, jakie niesie ze sobą zaciągnięcie zobowiązania w PLN, indeksowanego do CHF. Wypełnienie obowiązku informacyjnego wymagało zdaniem Sądu Apelacyjnego pełnej informacji o nieograniczonym charakterze ryzyka walutowego, zarówno w odniesieniu do salda zadłużenia i wysokości rat.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, dla zadośćuczynienia wynikającego z art. 4 ust.2 dyrektywy 93/13 obowiązku informacyjnego konieczne było uprzedzenie przez Bank – będącym profesjonalistą - że dotychczasowa stabilność waluty nie jest dana na zawsze i fluktuacja kursów walut może także znaczna, z odchyleniem nawet powyżej 50%, co będzie miało wpływ nie tylko na wysokość raty, ale także saldo kredytu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, gdyby poprzednik prawny pozwanego przedstawił powodowi symulację wysokości rat i salda kredytu przy założeniu wzrostu kursu CHF o przynajmniej kilkadziesiąt procent, przy jednoczesnej wyraźnej informacji, że taka możliwość również istnieje, trudno uznać, aby rozsądnie oceniający sytuację konsument wyraził zgodę na zaciągnięcie takiego zobowiązania. Sąd Apelacyjny podziela wyrażony w orzecznictwie pogląd, że gdyby rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to racjonalny kredytobiorca nie decydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat, chyba żeby z okoliczności sprawy wyraźnie wynikało co innego – a takich okoliczności w niniejszej sprawie nie wykazano. Sąd Apelacyjny podziela także wyrażone w orzecznictwie stanowisko, zgodnie z którym, gdyby kredytujący bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorcę, będącego osobą fizyczną, konsumentem, o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę - jako profesjonalista - że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64, także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, LEX nr 2744159 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2022 r., II CSKP 616/22, nie publik. i

tam powołane orzecznictwo, uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2022 r., I CSK 1669/22, LEX nr 3411341 i tam powołane orzecznictwo).

W tym kontekście należy także zwrócić uwagę na wyrażony w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, który Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podziela, że z punktu widzenia wynikających z Dyrektywy 93/13 wymagań dotyczących wypełnienia obowiązku informacyjnego odnośnie do ryzyka walutowego – rozumianego jako ryzyko deprecjacji waluty PLN w stosunku do waluty CHF – „trudno uznać za wystarczające dane, których podanie zalecono w rekomendacji S Komisji Nadzoru Bankowego) dotyczącej dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie wydanej w 2006 r. na podstawie art. 137 ust.1 Prawa bankowego (dalej „rekomendacja S”) (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22).

W rekomendacji zalecono m.in. „aby bank przedstawiając klientowi ofertę kredytu, pożyczki lub innego produktu, w walucie obcej lub indeksowanego do waluty obcej informował klienta o kosztach obsługi ekspozycji kredytowej w wypadku niekorzystnej dla klienta zmiany kursu walutowego. Przekazywane informacje powinny między innymi zawierać: koszty obsługi ekspozycji kredytowej, przy założeniu, że stopa procentowa dla waluty ekspozycji kredytowej jest równa stopie procentowej dla złotego a kapitał ekspozycji kredytowej jest większy o 20%; koszty obsługi ekspozycji kredytowej przy deprecjacji kursu złotego do waluty ekspozycji kredytowej w skali odpowiadającej różnicy między maksymalnym i minimalnym kursem złotego do waluty ekspozycji kredytowej w ciągu ostatnich 12 miesięcy” (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22).

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Najwyższego, że nie sposób uznać przekazanie takich danych za wystarczające. Po pierwsze należy mieć na względzie okres, na który były zawierane umowy kredytu hipotecznego (in casu 30 lat), w stosunku do którego objęty symulacją okres 12 miesięcy jest niewątpliwie za krótki. Po drugie, brak w rekomendacji S zastrzeżenia o konieczności uświadomienia, że ryzyko walutowe może być znacznie wyższe, a wysokość zadłużenia w przeliczeniu na złote polskie wzrosnąć znacznie bardziej niż o 20%, czy nawet 30%, jak jedynie w skrajnym przypadku przewidywała rekomendacja S (rekomendacja 11). Jak zwrócono uwagę w orzecznictwie, „nie można wykluczyć, że tak ukształtowane informacje (jak w rekomendacji S) w rzeczywistości mogły wręcz uspić czujność klientów co do zagrożeń związanych z ryzykiem walutowym” (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22).

Niezależnie od tego, w ocenie Sądu Apelacyjnego – w kontekście oceny jednoznaczności i transparentności zapisów umowy - analizowane postanowienia nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości udzielonego kredytu a także świadczeń kredytobiorcy, w sposób możliwy do ustalenia w oparciu o czynniki obiektywne, niezależne od kredytodawcy (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, LEX nr 2744159).

W szczególności nie wskazano precyzyjnie, na podstawie jakich kryteriów bank ustala kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat.

Z powołanych wyżej § 2 ust. 1 umowy z dnia 1 czerwca 2007 r. (k.48) w zw. z § 7 ust. 4 Regulaminu (k.55) w momencie podpisania umowy przeciętny, rozsądny konsument nie był w stanie stwierdzić, jak zostanie wyznaczony kurs CHF będący podstawą przeliczenia wypłaconej kwoty. Wynika z nich, że w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Podobnie w odniesieniu do spłaty kredytu w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej raty kredytu podlegające spłacie wyrażone w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu miały być pobierane z rachunku bankowego Kredytobiorcy, według kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu, zaś jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypadał na dzień wolny od pracy, stosowano kurs sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w Banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności spłaty raty kredytu (§ 9 ust. 2 Regulaminu, k.55v).

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego, z powołanych wyżej postanowień umowy i Regulaminu w momencie podpisania umowy przeciętny, rozsądny konsument nie był w stanie stwierdzić, jak zostanie wyznaczony kurs CHF będący podstawą przeliczenia wypłaconej kwoty oraz dokonanych wpłat na poczet spłat poszczególnych rat. Nie wskazano bowiem precyzyjnie, na podstawie jakich kryteriów bank ustala kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat. (zob. wyrok TSUE z 18 listopada 2021 r., C – 212/20 pkt 1 sentencji oraz pkt 55, LEX nr 3256973).

W rezultacie, w ocenie Sądu Apelacyjnego przedmiotowa umowa w tym zakresie nie była jednoznacznie określona w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., pozostając w sprzeczności z wymogiem prostoty i jasności zapisów umownych, które winny spełniać kryteria umożliwiające kredytobiorcy zrozumienie w pełni zapisów umowy i oszacować konsekwencje finansowe zawartej umowy (zob. wyrok TSUE z 30 kwietnia 2014, C-26/13, Árpád Kásler, ZOTSiS 2014, nr 4, poz. I-282, wyrok TSUE z 10 czerwca 2021 r., C - 776/19, VB i in. przeciwko BNP PARIBAS Personal Finance SA, LEX nr 3183143).

Dla uznania postanowień umownych za niedozwolone (abuzywne) niezbędne jest także, aby kształtowały one prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

W judykaturze ukształtowało się jednolite stanowisko, że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami (art.385 § 1 k.c.), jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza natomiast nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem. (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64, także uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2022 r., I CSK 2314/22 i tam powołane orzecznictwo, również uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2022 r., II CSKP 616/22, nie publik. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2022 r., I CSK 1669/22, nie publik.).

W istocie, w ocenie Sądu Apelacyjnego kwestia tego, czy postanowienia umowne naruszają dobre obyczaje oraz w sposób rażąco naruszają interesy konsumenta wiąże się ściśle z oceną przejrzystości i transparentności klauzul indeksacyjnych zawartych w umowie. Brak transparentności, w szczególności w zakresie klauzuli ryzyka walutowego należy bowiem oceniać także przez pryzmat tego, czy na skutek braku wypełnienia obowiązku informacyjnego odnośnie do ryzyka walutowego nie zostały w sposób rażąco naruszone interesy konsumenta oraz dobre obyczaje. W orzecznictwie TSUE i Sądu Najwyższego zwrócono bowiem uwagę, że „wykładni art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, iż warunki umowy kredytu przewidujące, iż waluta obca jest walutą rozliczeniową a euro (co należy także odnieść do waluty CHF) jest walutą spłaty, i powodujące skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, mogą doprowadzić do powstania znaczącej nierównowagi wynikających z tej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, jeśli przedsiębiorca nie mógł racjonalnie oczekiwać, przestrzegając wymogu przejrzystości w stosunku do konsumenta, iż ten konsument zaakceptowałby, w następstwie indywidualnych negocjacji, nieproporcjonalne ryzyko kursowe, które wynika z takich warunków (wyrok TSUE z 10 czerwca 2021 r., C – 776/19 – C – 782/10 BNP Paribas Personal Finance, pkt 103, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, nie publik. i tam powołane orzecznictwo).

W ocenie Sądu Apelacyjnego kwestionowane postanowienia umowy i Regulaminu są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Pozwany bank nie mógłby bowiem racjonalnie spodziewać się, iż kredytobiorca zgodziłby się na powyższe postanowienia w drodze negocjacji indywidualnych, gdyby w sposób zrozumiały, prostym językiem przedstawiono mu wyżej wymienione konsekwencje i ryzyka dotyczące w istocie braku przewidywalności poziomu waluty indeksowanej w dłuższej perspektywie czasowej, a podkreślenia wymaga, że umowa została zawarta na okres 420 miesięcy (35 lat). Nie można bowiem – co wykazała rzeczywistość – założyć względnej stabilności waluty z jedynie niewielkimi odchyleniami kursu, z uwagi na zbyt dużą ilość zmiennych mogących wpłynąć w przyszłości na kurs waluty (np. stan gospodarki

światowej polityka rządu kraju, do której waluty kredyty indeksowano, epidemie, wojny lub inne zagrożenia), w której przecież kredytobiorca nie uzyskiwał dochodu.

Postanowienia odwołujące się do kursów walut zawartych w „Tabeli kursów” również w sposób rażąco naruszają interes konsumenta, w tym przede wszystkim jego interes ekonomiczny związany z wysokością poszczególnych rat kredytu ale także salda zadłużenia. Za utrwalone w judykaturze należy uznać stanowisko, że „odwołanie do kursów walut zawartych w Tabeli kursów obowiązującej w Banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Swoista nierówność informacyjna stron, a w szczególności sytuacja, w której konsument dowiaduje się o poziomie zadłużenia ratalnego, już spłaconego w związku z podjęciem odpowiedniej sumy z jego rachunku jest nie do zaakceptowania w świetle art. 3851 k.c.” (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, LEX nr 2744159 i tam powołane orzecznictwo, także uzasadnienie wyroków Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2022 r., II CSKP 975/22, LEX nr 3303543 oraz II CSKP 415/22, LEX nr 3303545 i tam powołane orzecznictwo).

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego należało uznać, że przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interes konsumenta (art.385⁽¹⁾ § 1 k.c.) (zob. także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2022 r., II CSKP 616/22, nie publik. i tam powołane orzecznictwo, uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2022 r., I CSK 1669/22, nie publik. i tam powołane orzecznictwo).

Dalej należało ocenić, jakie skutki wywiera uznanie, że klauzule tworzące mechanizm indeksacyjny określające świadczenie główne przedmiotowej umowy stanowią niedozwolone postanowienia umowne, w szczególności, czy mogą one uzupełnione innymi regulacjami lub normami wynikającymi z przepisów dyspozytywnych.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do argumentacji o dopuszczalności zastąpienia postanowienia abuzywnego wynikającą z art. 358 § 2 k.c. normą, zgodnie z którą „wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna zastrzega inaczej”. Zarzuty dotyczące uzupełnienia treści umowy kursem średnim CHF Narodowego Banku Polskiego nawiązują do poglądów w judykaturze wyrażonych przed wyrokiem TSUE z dnia (...) r. w sprawie (...). W judykaturze tej rzeczywiście dopuszczono możliwość wypełnienia luki powstałej w umowie w wyniku zastrzeżenia postanowienia niedozwolonego między innymi poprzez określenie wysokości zobowiązania na podstawie średniego kursu waluty ustalanego przez Narodowy Bank Polski, przez analogię do treści art.41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe (t. jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 160 z późn. zm) (tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018/7-8/79).

Podkreślenie jednak wymaga, że w powoływanym już wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia (...) r. w sprawie (...) wyjaśniono, iż co prawda sąd krajowy ma możliwość zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym albo przepisem mającym zastosowanie, o ile jednak strony danej umowy wyrażą na to zgodę, przy czym możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, tak że ten ostatni zostałby tym ukarany (pkt 48 i 58 sentencji wyroku w sprawie C – 268/18, podobnie TSUE w wyroku z dnia 8 września 2022 r. w sprawach C - 80-82/21, pkt 67).

TSUE akcentuje zatem wolę konsumenta co do zastąpienia niedozwolonego postanowienia umownego inną normą a bezsprzecznie powodowie in concreto takiej woli nie wyrazili. Nie sposób także uznać, aby zastosowanie normy z art. 358 § 2 k.c. przywracało równowagę kontraktową stron (punkt 60 wyroku w sprawie C – 268/18), gdyż w istocie zastąpienie niedozwolonego postanowienia umownego zawierającego odesłanie do tabel kursowych Banku średnim kursem NBP, nie zrealizowałyby odstraszającego skutku Dyrektywy 93/13 (art. 7 Dyrektywy 93/13) i nie konwalidowałyby – na co już wcześniej zwrócono uwagę - podstawowej dysfunkcji przedmiotowej umowy, którą w

ocenie Sądu Apelacyjnego jest przerzucenie w całości ryzyka walutowego rozumianego jako ryzyko deprecjacji waluty PLN w stosunku do waluty CHF, bez realnego zadośćuczynienia w tym zakresie obowiązkwowi informacyjnemu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można zasadnie stwierdzić, aby powyższe stanowisko dotyczące zastosowania tzw. klauzuli redukcji utrzymującej skuteczność umowy zdezaktualizowało się na skutek wyroku TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 przeciwko Bankowi (...) S.A. W wyroku tym podtrzymano bowiem stanowisko, że „w przypadku stwierdzenia przez sąd krajowy nieważności nieuczciwego warunku zawartego w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w taki sposób, że niezgodny z tym przepisem jest przepis prawa krajowego dający sądowi krajowemu możliwość uzupełnienia tej umowy poprzez zmianę treści owego warunku (pkt 67 i tam powołany wyrok z dnia 26 marca 2019 r., Abanca Corporación Bancaria i Bankia, C 70/17 i C 179/17, pkt 53 i przytoczone tam orzecznictwo). Gdyby bowiem sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, to takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców przez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęcani do stosowania rzeczonych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały być one unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców” (pkt 68 i tam powołany wyrok z dnia 26 marca 2019 r., Abanca Corporación Bancaria i Bankia, C 70/17 i C 179/17, pkt 54 i przytoczone tam orzecznictwo, także uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2022 r., I CSK 2314/22 i tam powołane orzecznictwo oraz uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2022 r., I CSK 2722/22 i tam powołane orzecznictwo). TSUE w wyroku z dnia 8 września 2022 r. w połączonych sprawach C – 80-82/21 uściślił, że w sytuacji, gdy konsumenci zostali poinformowani o konsekwencjach związanych z unieważnieniem umowy o kredyt i zaakceptowali je, biorąc pod uwagę determinujący charakter woli konsumentów, „nie wydaje się, aby spełniona została przesłanka, zgodnie z którą unieważnienie całej umowy naraziłoby zainteresowanych konsumentów na szczególnie szkodliwe konsekwencje, wymagane do tego, aby sąd krajowy był uprawniony do zastąpienia nieuczciwego warunku, którego nieważność stwierdzono przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym”.

W tym miejscu w ocenie Sądu Apelacyjnego należało odnieść się do zarzutu naruszenia art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 69 ust. 3 prawa bankowego i art.75 b prawa bankowego (punkt II. 2. i) zarzutów apelacji).

Zgodnie z powołanym przepisem (art. 4 ustawy „antyspreadowej”) „w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki”.

Przypomnieć należy, że wedle art. 69 ust. 2 pkt 4 a pr. bank. umowa kredytu może obejmować umowę o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska; umowa taka winna zawierać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu.

Z kolei art.69 ust.3 stanowi: „w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku”.

Wszystkie powyższe przepisy wprowadzono do obrotu prawnego na podstawie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. nr 165 poz.984), zmieniającej ustawę z dniem 26 sierpnia 2011 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego nowelizacja ta nie spowodowała jednak konwalidacji przedmiotowych niedozwolonych postanowień umownych, ani nie zrealizowała odstraszającego celu dyrektywy 93/13 .

Sąd Apelacyjny podziela wyrażone w judykaturze stanowisko (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344 i tam powołane orzecznictwo, także uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2022 r., I CSK 1669/22, nie publik.), że samo wejście w życie przedmiotowej nowelizacji (nazywanej w języku prawniczym „ustawą antyspreadową”) w żaden sposób nie mogło wpłynąć na ocenę abuzywności przedmiotowych postanowień umowy i ocenę konsekwencji tej abuzywności dla bytu umowy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego powołane wcześniej przepisy nie stwarzają jednoznacznych podstaw do przyjęcia, że ich przedmiotem regulacji były klauzule abuzywne oraz umowy z ich powodu nieważne, a celem - sanowanie tych, gdyż nie wspominają o tych wadliwościach ani nie regulują związanych z nimi rozliczeń wadliwości (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344, por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, LEX nr 2642144). Uzasadnione jest zatem twierdzenie, że wolą ustawodawcy było doprecyzowanie na przyszłość reguł ustalania kursu wymiany walut oraz nieodpłatne umożliwienie dokonywania spłat kredytu bezpośrednio w walucie obcej, oraz że miał on na względzie umowy ważne oraz klauzule dozwolone, choć podlegające doprecyzowaniu. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko, że nawet jeżeli intencją nowelizacji było konwalidowanie in gremio wszystkich umów kredytowych indeksowanych do waluty obcej lub denominowanych, to skutek taki nie mógł zostać w ten sposób osiągnięty. Przedmiotowa ustawa nie zawierała bowiem regulacji mogących zastąpić ewentualne klauzule abuzywne, a jedynie nakładała na banki ciężar dokonania ogólnie określonych, wymagających skonkretyzowania in casu zmian umowy. Zgodzić należy się ze stanowiskiem, że nie wystarcza to do przyjęcia domniemania, iż owe konkretne rozwiązania są wynikiem należytego wyważenia ogółu praw i obowiązków stron przez ustawodawcę (por. motyw 13 dyrektywy 93/13, także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344 i tam powołane orzecznictwo). Samo zaś umożliwienie spłaty bezpośrednio w walucie obcej jest uzasadnione tylko w przypadku mechanizmu indeksacji skonstruowanego prawidłowo; nie jest przy tym rozwiązany problem dotyczący określenia kursu, po którym przeliczona została kwota kredytu oddawana do dyspozycji kredytobiorcy.

Jeżeli natomiast chodzi o wskazaną w art. 4 zd. 2 ustawy antyspreadowej zmianę umowy kredytu, to mogłaby wywoływać skutek sanujący tylko wtedy, gdyby stanowiła wyraz następczej „świadomej, wyraźnej i wolnej” rezygnacji kredytobiorcy-konsumenta z powoływania się na abuzywność postanowienia (ewentualnie także nieważność umowy) i zgody na jego zastąpienie (ex tunc lub pro futuro) postanowieniem dozwolonym (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344 i tam powołane orzecznictwo, w szczególności uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17 , OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Podobne stanowisko wyraził także – w kontekście aneksów do umów kredytowych – TSUE w powoływanym już wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C – 19/20, podkreślając, że „wykładni art. 6 ust.1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy dokonywać w ten sposób, że sąd krajowy jest zobowiązany do stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, nawet jeśli warunek ten został zmieniony przez te strony w drodze umowy. Takie stwierdzenie pociąga za sobą przywrócenie sytuacji, w jakiej znajdowałby się konsument w braku warunku, którego nieuczciwy charakter zostałby stwierdzony, chyba że konsument poprzez zmianę nieuczciwego warunku zrezygnował z takiego przywrócenia w drodze wolnej i świadomej zgody, czego zbadanie należy do sądu krajowego” (pkt 1 sentencji, pkt.59-61 wyroku).

W niniejszej sprawie nie zostało wykazane przez skarżącego, aby strona powodowa wyraziła świadomą, wyraźną decyzję co do rezygnacji z powoływania się na abuzywność i zgodę na jego zastąpienie (ex tunc lub pro futuro) postanowieniem dozwolonym.

Dalej należało ocenić, jakie skutki wywiera uznanie, że klauzule indeksacyjne określające świadczenie główne przedmiotowej umowy stanowią niedozwolone postanowienia umowne i luki te nie mogą być uzupełnione w szczególności, czy mogą one wywołać skutek w postaci stwierdzenia trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że „sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 3851 k.c.” (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22, LEX nr 3337513). Innymi słowy, stwierdzenie abuzywności klauzul indeksacyjnych oznacza, że są od początku, z mocy samego prawa dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy chyba, że następnie udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci ich skuteczność z mocą wsteczną (ex tunc, zob. uzasadnienie uchwały 7 sędziów SN – zasada prawna z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz.56).

W niniejszej sprawie powodowie zostali pouczeni o skutkach ustalenia nieważności kredytu, o obowiązku zwrotu wzajemnych świadczeń przez strony i o możliwości skierowania przez bank przeciwko kredytobiorcy roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału (k.157 v, 00:11:37 – 00:22:13). Powodowie konsekwentnie nie wyrażali zgody na zastosowanie niedozwolonych klauzul umownych ani na zastąpienie powstałych luk regulacjami wynikającymi z przepisów dyspozytywnych. Z ich oświadczenia wynika, że sąd świadomi skutków stwierdzenia nieważności umowy oraz jednoznacznie domagali się uznania kwestionowanej umowy za nieważną.

W powoływanym już wyroku TSUE z dnia (...) r. w sprawie(...) wyrażono stanowisko, że „jeżeli sąd krajowy uzna, że zgodnie z odpowiednimi przepisami obowiązującego go prawa utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 zasadniczo nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu. Jest tak zwłaszcza w sytuacji, gdyby unieważnienie klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców doprowadziło nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. Klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu co powoduje, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy” (pkt. 43-45 wyroku).

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zmienił tego zapatrywania wyrok TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r., C-19/20. Wprawdzie – podobnie jak w wyroku w sprawie (...) – wyjaśniono w nim, że „unieważnienie umowy nie może stanowić sankcji przewidzianej w dyrektywie 93/13” (pkt.86) i dana umowa może zostać utrzymana w mocy, jednak pod warunkiem że zgodnie z przepisami prawa krajowego takie utrzymanie w mocy umowy bez nieuczciwych postanowień jest prawnie możliwe (pkt.83); jednocześnie jednak zastrzeżono, że „art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie unieważnieniu umowy” (pkt.85, z odwołaniem do sprawy (...)).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego stanowisko co do możliwości stwierdzenia nieważności umowy – po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych - znajduje także potwierdzenie w treści wyżej powołanej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56), gdzie wyjaśniono, że „w sytuacji, gdy konsument odmawia potwierdzenia klauzuli abuzywnej, bez której to klauzuli umowa kredytu nie może wiązać - umowa staje się definitywnie, trwale bezskuteczna (nieważna)”.

Innymi słowy, w przypadku wystąpienia klauzul abuzywnych nie wiążą one konsumenta ab initio i ex tunc i mogą skutkować definitywną, trwałą bezskutecznością (nieważnością) całej umowy, jeżeli konsument nie wyrazi następczej i świadomej zgody na dalsze trwanie umowy z uwzględnieniem postanowień abuzywnych lub ich pominięciem bądź

nie wyrazi zgody na uzupełnienie luk powstałych na skutek stwierdzenia bezskuteczności postanowień abuzywnych (nie nastąpi konwalidacja umowy) a ponadto (dodatkowo) w braku takiej zgody - jeżeli Sąd oceni, że zachodzą obiektywne, w świetle przepisów prawa krajowego podstawy dla stwierdzenia nieważności całej umowy (zob. pkt 3 i 90 wyroku TSUE z 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C 19-20), o ile stwierdzenie takiej nieważności nie będzie szczególnie niekorzystne dla konsumenta - czemu jednak konsument może wiążąco zaprzeczyć, sprzeciwiając się utrzymaniu umowy (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. , III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56). Jak już to wcześniej wskazano TSUE w wyroku z dnia 8 września 2022 r. w połączonych sprawach C – 80-82/21 sprecyzował, że w sytuacji, gdy konsumenci zostali poinformowani o konsekwencjach związanych z całkowitym unieważnieniem umowy o kredyt i zaakceptowali je, biorąc pod uwagę determinujący charakter woli konsumentów, „nie wydaje się, aby spełniona została przesłanka, zgodnie z którą unieważnienie całej umowy naraziłoby zainteresowanych konsumentów na szczególnie szkodliwe konsekwencje”.

Rozważając skutki, jakie wywiera wyeliminowanie z umowy mechanizmu indeksacji w tym klauzuli ryzyka walutowego (rozumianego jako ryzyko deprecjacji waluty PLN w stosunku do waluty CHF) w kontekście możliwości dalszego funkcjonowania przedmiotowej umowy w obrocie prawnym wyjaśnienia wymaga, że pojęcie natury (właściwości) stosunku prawnego (art. 353¹ k.c.) obejmuje również naturę określonych typów stosunków prawnych, a więc wiąże się z koniecznością przestrzegania, uwzględniania pewnych cech stosunku obligacyjnego, które stanowią o istocie tego stosunku prawnego i pozwalają go odróżnić od innych typów stosunków prawnych. W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej oraz kredytów denominowanych taką swoistą cechą tego stosunku prawnego będzie wskazany powyżej mechanizm indeksacji oraz oprocentowanie według stawki LIBOR.

Stawka LIBOR (ang. London Interbank Offered Rate) wyznaczała wysokość oprocentowania depozytów i kredytów na rynku międzybankowym w Londynie.

Do stawki LIBOR 3M odwoływał się § 3 ust. 2 i 3 umowy (k.48v).

W ocenie Sądu Apelacyjnego pominięcie mechanizmu indeksacji obejmującego także odesłanie do oprocentowania według stawki LIBOR spowodowałoby, że istota tego stosunku prawnego zostałaby zagubiona. Uznanie bowiem oprocentowania kredytu według stopy referencyjnej określonej dla danej waluty za nierozłączną część (składnik) klauzuli indeksacyjnej i wyeliminowanie całości tej klauzuli z umowy - przy założeniu, że w pozostałym zakresie umowa byłaby skuteczna i możliwa do wykonania - skutkowałoby koniecznością przyjęcia, iż kredyt jest nieoprocentowany. Utrzymanie w mocy umowy zakładającej, że pozwany bank udzielił kredytu nieoprocentowanego nie jest natomiast możliwe. Tego rodzaju umowa byłaby bowiem sprzeczna z naturą umowy kredytu (art. 353¹ k.c. w zw. art. 69 ust. 1 pr.bank., zob. uzasadnienie wyroków Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344, z dnia 3 lutego 2022 r., II CSKP 975/22, LEX nr 3303543, z dnia 23 marca 2022 r., II CSKP 532/22, nie publik.).

Z drugiej strony w ocenie Sądu Apelacyjnego pominięcie mechanizmu indeksacji, przy jednoczesnym pozostawieniu stawki LIBOR także spowodowałoby, że istota tego stosunku prawnego zostałaby zagubiona. W razie eliminacji klauzul kursowych (spreadowych), zniesiony bowiem zostaje nie tylko mechanizm indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - zanika ryzyko walutowe. Tego rodzaju przekształcenie umowy kredytu indeksowanego w kredyt złotówkowy jest zatem równoznaczne z wyeliminowaniem ryzyka walutowego, charakterystycznego dla takiej umowy i pozostawałoby w sprzeczności z naturą (właściwością) stosunku prawnego (art.353¹ k.c.), jakim jest umowa kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, stanowiąca wyróżniony w doktrynie i judykaturze podtyp umowy kredytu. Prowadzi to do tak daleko idącego przekształcenia, deformacji umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze (zob. także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2022 r., II CSKP 616/22, nie publik., uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2022 r., I CSK 1669/22, niepublik.).

Za upadkiem umowy przemawia także i to, że po wyeliminowaniu klauzul kursowych (spreadowych) w kredycie denominowanym/indeksowanym do waluty obcej, nie wiadomo, w jakiej wysokości maja# byc# spłacane raty, skoro

były one wyrażone w walucie obcej, co czyni umowę niewykonalną# (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2022 r., II CSKP 616/22, nie publik. i tam powołane orzecznictwo).

Reasumując, wyeliminowanie ryzyka kursowego i walutowego charakterystycznego zarówno dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, jak i kredytu denominowanego i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem, deformacją umowy, że utrzymanie jej ważności nie jest możliwe (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2022 r., I CSK 277/22, także uzasadnienie postanowień Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2022 r., I CSK 2722/22, z dnia 6 lipca 2022 r., I CSK 3445/22, z dnia 19 października 2022 r., I CSK 4730/22). Wyeliminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi także do utrzymania w mocy kredytu indeksowanego kursem CHF - jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR (zob. wyroki SN z dnia 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22, OSNC – zbiór dodatkowy, 4/2022 poz.45 z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22, LEX nr 3342538, uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2022 r., I CSK 3445/22, LEX nr 3366510).

Sąd Apelacyjny nie podzielił przy tym argumentacji skarżącego o możliwości pozostawienia w obrocie prawnym przedmiotowej umowy jako umowy kredytu złotowego z oprocentowaniem WIBOR (vide: punkt II. 2 h zarzutów apelacji). Strony nie uzgodniły bowiem w umowie, ani w inny sposób, stosowania takiej stawki do zobowiązania zaciągniętego przez powodów (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2022 r., II CSKP 532/22, nie publik.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można także przyjąć, aby unieważnienie umowy było dla powodów niekorzystne, skutkowało zagrożeniem jego interesów. Gdyby pozostawić umowę w mocy, to strona powodowa w dalszym ciągu byłaby narażona na niczym nieograniczone ryzyko walutowe.

Niezależnie od tego – na co już wcześniej zwracano uwagę - powodowie w sposób wiążący zaprzeczyli, aby stwierdzenie nieważności umowy powodowało dla niego niekorzystne konsekwencje, gdyż sprzeciwiał się utrzymaniu umowy, konsekwentnie domagając się stwierdzenia jej nieważności, co skutkuje uznaniem, że nie jest spełniona przesłanka narażenia konsumentów na szczególnie szkodliwe konsekwencje związane z unieważnieniem umowy (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56, także wyrok TSUE z dnia 8 września 2022 r. w sprawie C 80-82/21).

Dodatkowo należy podkreślić – na co zwraca się uwagę w orzecznictwie, że stwierdzenie nieważności umowy mieści się w zakresie sankcji, jaką dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorców nieuczciwych postanowień umownych. Zagwarantowana konsumentom przez przepisy tej dyrektywy ochrona ukierunkowana jest m.in. na osiągnięcie skutku prewencyjnego, o czym mowa w jej art. 7 Dyrektywy 93/12, tj. zniechęcenia przedsiębiorców do wykorzystywania w zawieranych umowach nieuczciwych postanowień umownych. (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2022 r., I CSK 3445/22, LEX nr 3366510). i tam powołany wyrok TSUE z dnia 6 marca 2019 r. (C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA, pkt 54).

W rezultacie, skoro przedmiotowe klauzule umowne są abuzywne, a utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, spełnione zostały pozytywne przesłanki ustalenia nieważności przedmiotowej umowy jako konsekwencji bezskuteczności abuzywnej wyżej opisanych klauzul umownych, przy wystąpieniu przesłanki negatywnej – braku niekorzystnego skutku stwierdzenia nieważności umowy dla kredytobiorcy (art.189 k.p.c. w zw. z art.385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c.).

W dalszej kolejności należało odnieść się do zarzutów naruszenia art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. oraz art.411 pkt 2 i 4 k.c. (punkt II.2 j i k) zarzutów apelacji).

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne rozważania Sądu Okręgowego odnośnie do aktualizacji po stronie powodowej roszczenia o zwrot spełnionego świadczenia – jako świadczenia nienależnego - w konsekwencji stwierdzenia nieważnej czynności prawnej. (art.410 § 2 k.c.).

Świadczenie nienależne jest szczególną postacią bezpodstawnego wzbogacenia do którego mają zastosowanie wszystkie regulacje zawarte w art.405 – 409 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2016 r., IV CSK 658/15, LEX nr 2069453). Wykładnia językowa – poprzez odesłanie do „przepisów artykułów poprzedzających” oraz wykładnia systemowa prowadzi do wniosku, iż regulacja dotyczące nienależnego świadczenia pozostają w odniesieniu do art. 405 k.c. – art.409 k.c. w relacji *lex specialis derogat legi generali* (tak też E. Lętowska, M. Grochowski, „Czemu ma dziś służyć bezpodstawne wzbogacenie?” (w:) Współczesne problemy prawa zobowiązań. (red. A. Olejniczak, J. Haberko, A.Pyrzyńska, D. Sokołowska), Warszawa 2015, s.217). Dla aktualizacji roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia – poza wykazaniem jednej z kondykcji opisanych w art.410 § 2 k.c. wystarczające jest przy tym wykazanie samego przesunięcia majątkowego pomiędzy zubożonym (*solvens*) a wzbogaconym (*accipiens*) będącego następstwem spełnienia nienależnego świadczenia, gdyż ze swej istoty spełnienie tego świadczenia spełnia przesłankę zubożenia, zaś jego otrzymanie - kryteria wzbogacenia (tak też Sąd Najwyższy w wyrokach z 15 maja 2014 r., II CSK 517/13, LEX nr 1488794, z 29 listopada 2016 r., I CSK 798/15, LEX nr 2183475, zob. także wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344). Bez znaczenia prawnego jest to, czy pozwany faktycznie rozporządził środkami finansowymi otrzymanymi w ramach spłat rat kredytu, choćby na pokrycie własnych zobowiązań i nie zachodzi w tym wypadku potrzeba ustalenia, czy wzbogaciło ono odbiorcę (*accipiens*). Samo bowiem spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia restytucyjnego.

W niniejszej sprawie prawnie relewantna jest w ocenie Sądu Apelacyjnego *condictio sine causa* (art.410 § 2 k.c.), gdyż konsekwencją bezskuteczności abuzywnej klauzuli tworzących mechanizm indeksacji przedmiotowej umowy jest trwała, definitywna bezskuteczność (nieważność) całej umowy, przy czym jak już to wyżej wskazano „nieważność” ta jest rozumiana nieco inaczej aniżeli „klasyczna” nieważność bezwzględna, gdyż swoje źródła posiada także w ramach regulacji Dyrektywy 93/13 (zob. także uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56, także Ł. Węgrzynowski, Przedawnienie roszczeń z nieważnej umowy kredytu frankowego. Glosa do uchwały siedmiu sędziów SN z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, LEX 2021).

Nie powinno budzić przy tym wątpliwości, że w sprawie winna znaleźć zastosowanie teoria dwóch kondykcji, którą należy rozumieć jako konstruującą po obu stronach nieważnej czynności prawnej niezależne roszczenia o zwrot spełnionego świadczenia. Take stanowisko należy już uznać za ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W szczególności należy odwołać się w tej mierze do uchwały SN z 16 lutego 2021 r. (III CZP 11/20, LEX nr 3120579) czy też uchwały SN z 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21 (zasada prawna, OSNC 2021/9/56).

Co do samej wysokości żądania restytucyjnego, to wysokość dochodzonego roszczenia nie była kwestionowana przez skarżącego i znajdowała potwierdzenie w niekwestionowanym przez strony zaświadczeniu zawierającym historię spłat rat kapitałowych oraz odsetkowych (k.31-43).

Sąd Apelacyjny nie podzielił także zarzutów naruszenia art.411 pkt 2 i 4 k.c.

Zgodnie z tymi przepisami „Nie można żądać zwrotu świadczenia:

2) jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współzycia społecznego;

4) jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna.

Art.411 pkt 4 k.c. w ogóle nie odnosił się do stanu faktycznego niniejszej sprawy, gdyż w momencie spełnienia świadczenia przez powodów w zakresie rat kapitałowo – odsetkowych były one wymagalne, natomiast powstanie roszczenia restytucyjnego należy wiązać – jak już to wcześniej wskazano – z wyrażeniem woli stwierdzenia „trwałej bezskuteczności umowy” i w konsekwencji jej nieważności; nie sposób także podzielić argumentacji skarżącego o braku podstaw do uwzględnienia roszczenia restytucyjnego z uwagi na to, że świadczenie powodów czyniło zadość

zasadom współżycia społecznego (art. 411 pkt 2 k.c.). Argumentacja ta pomija przyczyny, dla których stwierdzono nieważność umowy, a mianowicie abuzywność klauzul umownych zastosowanych przez poprzednika prawnego pozwanego w przedmiotowej umowie.

Za chybione należało także uznać zarzuty naruszenia art.496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i art. 481§ 1 k.c. (pkt II.2 ppkt l,m) zarzutów apelacji)

Podkreślenia wymaga, że wprawdzie w judykaturze dopuszczono możliwość wykorzystania instytucji prawa zatrzymania z art.497 k.c. w zw. z art.496 k.c. do rozliczeń restytucyjnych przy nieważnej umowie kredytowej i będącego jego konsekwencją obowiązku zwrotu wzajemnych świadczeń (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, LEX nr 3120579, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego 7 sędziów z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56), to jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego instytucja prawa zatrzymania świadczenia ze swej istoty ma zastosowanie, gdy na skutek odstąpienia od umowy lub jej nieważności strony mają obowiązek zwrotu świadczeń o charakterze różnorodnym, np. świadczenia pieniężnego i rzeczy. W przypadku natomiast tożsamy rodzajowo świadczeń pieniężnych właściwą konstrukcją do wzajemnych rozliczeń jest zarzut potrącenia, mający zastosowanie, gdy przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku (art.498 § 1 k.c., podobnie M. Pater, Charakter prawny umowy kredytu oraz dopuszczalność zarzutu zatrzymania w postępowania frankowych w świetle dotychczasowego stanowiska Sądu Najwyższego, Monitor Prawniczy, 7/2022, s.367-371, także Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 października 2022 r. w sprawie I CSK 5090/22). Zdaniem Sądu Apelacyjnego w takiej sytuacji skorzystanie z zarzutu zatrzymania byłoby sprzeczne ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem prawa.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny na podstawie wyżej cytowanych przepisów oraz art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego.(pkt 1. sentencji).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2. sentencji zgodnie z wyrażoną w art.98 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Skoro apelacja została oddalona Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów koszty zastępstwa procesowego, których wysokość została ustalona na podstawie § 2 pkt. 6 w zw. z § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2018 poz. 265).

SSA Leszek Jantowski

Na oryginale właściwy podpis.